

ARDENS IRÆ DIVI-
NÆ IGNIS.

to jest:

Trzećie Kazánie pokutne o ogniu gniewu Bożego / w te záwichrzone / y trwogámi pokłocone czáſy niemal po wßytkich przećiagách pádołow ziemſkich goráiącym.

Roku 1641. y 42. w Kośćiele Oyczyſtym odpráwowáne.

Przez X. Jádámá Gdáciuſá Sługę Słowá Bożego w Kluzborku.

Pſal. 68. v. 2.

Surgente DEô, diſperguntur inimici ejus; & fugiunt infeſti oſores ejus à conſpectu ejus.



Drukowano w Toruniu przez Michálá Kárnalá.

Anno.

Nos IoVa oMnIpotens ferVetqVe regatqVe potenter
Iſto anno: aVrea PaX sIC noVa grata DabIt.

MNIE WIELCE MOŚCIWEMU PÁNU Y DOBRODZIEJOWI, Jego Mśći PANU JANOWI DAMBROWCE, z Jaśienia ná Lâsowicách &c.

PÁNU MEMU MŚCIWEMU,

Przy łáſce Bożey zdrowia dobrego y powodzenia ſczeſliwego w długi wiek záżywáć życzy.

NJE może Pan Naywyżſzy Kráin/ miaſt/ miáſteczek / y wśi wietſza plaga ſkaráć y náwiedźić M. P. Dambrowká / jáko kiedy ná nie głod słowá ſwego S. przepuśći. Záczym też ono ſam Bog niewdźięcznikom grozi u Proroká mowiąc: **Oto przychodzą dni / mowi Pan/**
Amos. 8. v. 11, 12. **gdy ia przepuſzczę/ ná ziemię głod: á nie głod Chlebá/ áni prágnienie Wody/ ále ſłuchánia słowá Páńſkiego. Y będą śię tułáć od jedne morzá do drugiego; od pułnocy aż do wſchodu ſłońcá krążyć będą/ ſzukájąc słowá Páńſkiego/ á nie znaydą go.** Coby był głod ćieleſny/ wiemy poniekąd nie tylko z experiencyey / ále y z hiſtoriy.
M. Bohem. de tribus plagis con. 11. ex Ayen. *Jáko Aventinus piſzę, że Roku Páńſkiego 851. w Niemczech ták wielka drożyná byłá, iż wiele ludźi od głodu duſze wydycháć muśieli: á oſobliwie wylicza jednę bárzo ſmutną*

zo smutna y żáłosna Historia, ktorey człowiek bez wylewá- „
nia rzewliwych trenow czytáć y słucháć nie może. A tę „
tymi słowy referuje. Rabanus ArcyBiskup w onę drogość „
kazał ubogim Jáłmużnę rozdawáć. Miedzy inszymi przy- „
szłá támże niewiástá głodem wykorcona, ktora niosłá ná rę- „
ku dźiećiatko máłe; A jáko do onego domu, gdźie Jáłmu- „
żnę rozdawano, wchodźiłá, ná źiemię padszy záraz ná „
mieyscu od głodu duchá wykonáłá; á dźiećiatko, ktore ná „
ręku miáłá, ná umárła Mátkę padszy od wielkiego głodu „
pierśi jey sáć poczęło. Co inszy, ktorzy tám ná on czás obe- „
cnośćia byli, widzac, Oczy swoie rzewliwymi łzámi zá- „
złoćiwszy serdecznie nád onym żáłosnym widokiem płákáli. „
Jeżeli głod ćielesny tákowe wielkie utrapienie z sobą przynośi; Coż rozumieć bedźiemy o głodźie duchownym/ ktory/ nie ćiáłá/ ále duszę morduje? Tákowego głodu duchownego racz nas wszytkich Pánie Jezu łáskáwie uchowáć! Ktorego luboś Wm. moy M. P. do tych miast jeszcze nie doznał/ gdyżeś słowá Bożego do końcá nie utráćił: możesz je ábowiem sobie privatim czytáć; ponieważ y tá jest powinność człowieká Krześćiáńskiego/ áby sobie słowo Boże w domeczku swoim czytał/ wedle onego nápominánia Augustynowego: Etiam in domibus vestris, aut ipsi legite: aut alios legentes requirite & libenter audite. To jest: **Też y w domiech wászych/ álbo sámi słowo Boże czytayćie: álbo ieśli czytáć nie umiećie sobie tákowych/ ktorzyby wam czytáli/ szukayćie/ y z pilnośćia słuchayćie.** A Hieronym' ná jednym mieyscu nápisał te słowá: Hic ostenditur verbum Christi non solùm sufficienter; sed abundanter et-

Augustin. Serm. 55. de Temp.

Hieronym. super. Col. 3. Tom. 9.

 ter et-

ter etiam Laicos habere debere, & docere ſe in vi-
cem vel monere: Tu ſie pokázuje/ ſą ſłowá Hie-
ronymá S./ że ſłowo Chriſtuſowe/ nie tylko
doſtátecznie; ále też obfićie Láikowie (proſtacy)
mieć/y ſpołecznie ſie uczyć y nápominác mają.
Chryſoſtom S. wtąż: Audite obſecro, ſeculares o-
mnes, comparate Vobis Biblia, animæ pharmaca.
Słuchaycie prze Bog proßę/ wy wßyſcy
światowi ludźie/zporządźcie/ſprawcie ſo-
bie Biblią S. ktora jeſt duß wáßych lekár-
ſtwem. Boć/ jáko Auguſtyn S. mowi. Lectio Bi-
bliorum aſſidua, purificat omnia, timorem incutit
gehennæ; ad gaudia ſuperna cor inſtigat legentis.
Qui vult cum Deô ſemper eſſe, frequenter debet
orare & legere. Czytánie Bibliey S. uſtáwi-
czne/ powieda/ wßytko oczyßcza/ ſtrách o-
gniá piekielnego wznieca; y do wiecznych rá-
dośći ſerce czytájącego pobudza. Kto chce z
Bogiem záwße bydź/ częſto ſie ma modlić/ y
w Bibliey czytáć. Jednák mam zá to/ że byś Wm.
moy M. P. wietßą rádość w ſercu ſwoim uczuł/ gdy-
byś ſie oſobą ſwoją do domu Bożego záwße ſtáwiáć
mogł/ przykłádem Dawidá Krolá/ ktory mowi:
Vrádowałem ſie/ że mi powiedźiano/ do
domu Páńſkiego poydźiemy: Nie jeſteś ábo-
wiem Wm. moy M. P. w ßeregu Chrześćian onych/
ktorzy wiec mowić zwykli: Mam Poſtyllę/ mam Bi-
blią domá/ z ktorey mogę ſobie/ domownikom/ dźiat-
kom/

Chryſoſto-
mo Hom. 9. ad Coloſſ. Tom. 4.

Auguſtino Serm. 1. de Tēp. Tom. 10.

Pſal. 122. v. 1.

kom / y Czeladce słowo Boże y kazánie przeczytáć; á to ták wiele przed Bogiem waży jáko kiedybym w Kośćiele będąc słowá B. z vst káznodźieyskich słuchał. Nie ták/ nie ták: Prawdáć to/ że czytánie słowá Bożego ma pożytki swoje; ále słuchánie dáleko więtsze. **Wiárá ábowiem prawdźiwa w Krystusá P. ze słuchánia słowá Bożego pochodźi**/ jáko uczy Apostoł S. Záczym też tenże Apostoł ná inszym mieyscu nápisał: **Azaż domow nie maćie do jedzenia y picia: Czemuż tedy Kośćioł Boży wzgardzaćie?** A indźiey: **Nie wzgardzayćie Kośćiołá społecznego zgromádzenia nászego/ jáko to niektorzy czynić zwykli.** A jeden/ lubo uczony/ powiedźiał: Ego unicam concionem audiendo plus discere possum, quàm multas horas libros legendo. **Ja** /powieda/ **jednego kazánia słuchájąc więcey śie náuczyć mogę/ niżeli kilká godźin Xięgi czytájąc.** To Wm. moy M. P. dobrze uważájąc/ osobliwie w święte dni Niedźielne ná myśliſtwie y innych zábawách świátowych czásu márnie nie mitrężysz; ále sprawy choćia poważne y potoczne odłogiem puśćiwszy / progi domu Bożego ochotnie nawiedzasz: Y muszę Ja Wm. memu M. P. ten dánk dáć / że kiedy Wm. ná służbie Bożey w kośćiele nászym bywasz: nie jesteś gnuśnym / ále pilnym słucháczem słowá Bożego; Bo Wm. moy M. P. nie chodźisz torem onych wzgárdźićielow powieśći Bożych/ ktorzy w kazánie szepcą / o áwizách y nowinkách prożnych śie pytáją/ y nie przystoyne rzeczy spráwują

Rom. 10. v. 17.

1. Cor. 11. v. 22.

Hebr. 10. v. 25.

6. (nie przywodząc sobie ná pámięć onych słow Augustyno-
Augustin9 lib. de rectitudine Cathol. Conversi. wych: Fratres, omni die Dominicâ ad Ecclesiam venite, & lectiones divinas cum silentiô auscultate: Qui enim in Ecclesiis fabulari, & colloqui cum aliis non timet; pro se & aliis redditurus est rationem: dum nec verbum Dei audit, nec alios audire permittit: cùm in die Judicij de omni verbô otiosô reddenda sit ratio: Bráćia / powieda / káżdego dniá Niedźielnego do kośćiołá przychodźćie / á słowá Bożego z ćichośćią słuchayćie: Kto śie ábowiem w Kośćiele gadáć / y z inszymi rozmawiáć nie boi; zá śiebie y zá inszych odda ráchunek: poniewasz słowá Bożego nie słucha / áni go inszym słucháć dopuszcza / á ono w dźień sądu ostáteczne z káżdego słowá proznego liczbá śie będźie oddáć musiáłá) nie náśláduieß / mowię / Wm. moy M. P. tákowych / bo w przybytku Páńskim będąc / myślámi nabożnymi ku niebu śie wzbiwszy / słowá Bożego z pilnośćią słuchasz / y ono nabożnie w sercu swoim uważasz; pomniąc ná one słowá Boskie: Y będą słowá
Deut. 6. v. 6. te / ktore Ja Tobie roskázuię w sercu twoim;
7. J będźiesz o nich mowił / kiedy domá śiedźieć będźiesz / y kiedy w drogę poydźiesz: y kiedy śię kłáść y wstawáć będźiesz. Tákowa miłośnicą słowá Bożego byłá też J. M. Niebosczyczká P. Małżonká Wm. ktorąć śmierć nieużyta od boku / jáko mowią / przeszłego roku oderwáłá / á żálośći y płáczu wiel-
kiego

kiego Wm. mego M. P. nábáwiłá; y doznałeś Wm. sámą rzeczą tego / że nie máß wiekßego smutku y żálu/ jáko kiedy śmierć jedzą oná okrutna ostrą kosą swoją węzeł miłośći Małżeńskiey / miedzy Małżonkámi Chrześćiáńskiemi rozćina / y jedno z drugim rozłącza/ jáko ono Poëta powiedźiał:

Non dolor est major, quàm cùm violentia Mortis Stigelius in Epiced.
Unanimi solvit corda ligata fide.

Nie máß więtßey boleśći, ják gdy śmierć rozćina
Sercá ślubem spojone, y one rozpina.

Ten żal jednák słodźić y cukrowáć sobie Wm. możeß słowem Bożym/ ktore mowi: **Błogosłáwieni/ ktorzy w Pánu umieráją.** Apocal. 14. v. 14. Bo ácz J.M. Páni Małżonká Wm. umárłá; ále w Pánu umárłá/ y zbáwiennie żywot swoy skończyłá. A lubo krotkie wieku swe° dni pędźiłá: długiego jednák w wiecznośći przez wiárę w P. Jezusá błogosłáwieństwá dostąpiłá; Y choćia tu świátu umárłá/ żyje jednák niebu; gdyż słowem Bożym/ w ktorym śię zá żywotá kocháłá/ śmierć wieczną od śiebie odgromiłá/ wedle onych słow Zbáwićielowych: **Záprawde záprawdę wam powiedam/ kto słowá moje záchowywáć będźie/ śmierći nie ukuśi ná wieki.** Joh. 8. v. 12. W tym słowie Krystusowym ponieważ śię też Wm. moy M. P. kochaß/ onego nie tylko z ust káznodźieyskich rad słuchaß: ále też w nim z osobliwą sercá ochotą czytaß; á zwłaßczá w te niebespieczne y záwichrzone czásy/ gdy częstokroć Wm. moy M. P. niebespieczeństwu nieprzyjaćielskiemu uchodząc w Polsce mießkáć musiß; y ták nie záwße ná nabożeństwo stáwić

śię mo-

bie możeß; umienitem to trzecie kazánie/ ktorem w Kośćiele náßym o sposobie nabyćia pokoju odpráwował/ Wm. memu M. P. oddáć y ofiárowáć/ á to miedzy innymi pobudkámi dla tego / ponieważ też Wm. bez wątpienia pokoju złotego prágnieß/ y z tesknośćią wyglądaß. Jestem tey nádziele/ że Wm. moy M. P. te błáha prace moie odemnie wdżięcznie przyimieß: y mnie w zwykłey łásce swey chowáć bedżieß raczył. W Kluzborku Roku Páńskiego 1645. w dżień Máćieiá S.

Wm. Mego M. P.
Bogomodlcá

X. Adamus Gdacius.

Reverendo nec non Doctissimo DN. AUTORI, ardentem bello mundum Zelo Prophetico ad meliorem frugem revocare laboranti,

Salutem cum benedictione divinâ sincerè precatus,

Anagrammate duplici ex nomine,

ADAMUS GEDACIUS,
sc. DUM IS, AUDAX AGE,
&
ADIGE CASU. ADSUM.

Gratulatur, atquè contestandi veteris Amicitiæ affectus gratiâ offert,

ARdentes iræ flammas, præeunte Prophetâ,
Divinæ retegis, causaq́ quæ sit ais.

Nec sa-

Nec satis! At Medicus causâ ceû tabis apertâ,
Tollendæ prosit quæ medicina docet:
Sic quoque VIR REVERENDE *quibus queat ignis hîc undis*
Restingvi, verbis instruis hicce sacris.
Scilicet ardentes, concusso pectore fusæ
Et lacrymæ, & gemitus, vota precesq; dolor,
Et pia vita, boni cultrix & criminis ultrix,
Irarum flammas fortiter excutiunt.
Et verè! Nec enim pia vota carentia fructu
Vitæ quam DOMINUS *postulat Ipse, valent.*
Quod pia verba struunt, id destruit impia vita,
Cum prece justa DEO *sanctaq; vita placet.*
His igitur medijs quæ oracula mystica CHRSTI
Præcipiunt, DUM TU IS *dicere velle* DEI
Macte VIR, *immundo rumpantur ut ilia mundo,*
Res cæptas AUDAX *voce vocantis* AGE.
Acriter urge DEI *mandata Choroq; Foroq;*
Atque Toro sævas ingeminato minas.
Porrò ADIGE & CASU *quo concidit optima terræ*
Pars, sine difficili non reparanda modo.
Dic quod JHOVA jubet: cunctis mortalibus AD SUM,
Sum bonus usque bonis, sum malus usque malis.
Et clemens adsum meliora sequentibus, æquè
Ac clemens soboli dans meliora, Pater.
Asper & iratus pejora probantibus, æquus
Ut judex reddens deteriora reo.
Hæc fidus peragas, odioq; fauoreq; mundi
Nil moveare, DEUS *digna brabéa dabit.*

NICOLAUS MARTINIDES
Gemniceno-Moravus Gymnasij Torun: Collega.

AUXILIUM NOSTRUM á DOMINÔ.

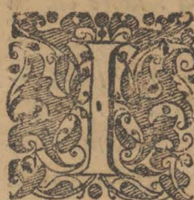
TRZEĆIE KAZÁNIE POKUTNE.

Bogu w Troycy S. iedynemu/ Oycu/ Synowi y Duchowi S. niechay bedźie wieczna cześć y chwałá od nas/ y od wszytkiego stworzenia dáná/ od tąd aż ná wieki wieczne Amen!

Text Jerem. 4. ℣. 4.

WY ludźie z Judy/ y miesz-czánie z Jeruzálem/ obrzeż-ćie śie Pánu / á odeymiy-ćie nieobrzeszke z serc wászych; by snadź nie wyszłá popędliwość mo-já jáko ogień / á nie rospaliłá śie/ ták iżby nie był ten coby miał ugá-śić / á to dla nieprawośći spraw wászych.

Tyle ná ten czás. Pánie JEzu przybądź nam łáskáwie ná pomoc Amen!



EDEN Máthemátyk w Minucyách swoich (sub tituló o Woynie y pokoju) ma piękny Astrologopolitycki diskurs, tę quæstya zádawájac, K.M. Jeżeli też Krolowie (Pánowie) co rządzą Krolestwá (Páństwá) ſą po większey częśći przyczyna ſczęśćia álbo nieſczęśćia ich: tákże wojen, ktorymi bywája wyniſczone, ábo pokoju? Odpowieda, mowiac: Piſe Cardanus: Jeśliby śię kiedy przytráfilo, żeby Krol jáki wiednymże okręćie z wiela innych ludźi płynał, á fata jego śmierć z utonienia onemu przeznáczáły: tedy (powiáda ten Autor) że y drudzy ludźie mnieyeſsey knodycyey, choćiaby tákowy interitus im ex astris nie był obiecány, oraz znim poſpolu toną. Przećiwnym ſpoſobem, gdyby w tymże okręćie znáydowáło śię śiłá tákich, ktorymby utonienie właśnie pod on czás astra náznáczyły, á ſam Krol tylko nie onego czáſu, ábo ináksza śmierćia z tego świátá zniść miał; tedy y oni, ktorzy właśnie mieli potonać, dla Krolewskiey ná ten czás nie przeznáczoney śmierći, przy zdrowiu zostája. Przyczyná tego jest, że Genij onych ludźi ſequuntur Genium Regium tanquam inferioris ordinis ſuperiorem, y jemu śię jákoby akkomoduja. Dlategoż Julius Ceſarz, gdy jednego czáſu dla gwałtowney przyczyny kazał śię wieść w máłey łodce przez morze, á przewoźnik wymawiał śię ukázujac ná niebespieczeństwo y nawáłność morska; Confide, rzekł, Cæſarem vehis. Badź dobrey nádźieje, Ceſárzá wieźieſz. Jákoby chćiał rzec: Już to ták jest, że gdybyś śię ſam bezemnie puśćił, zginałbyś jáko człowiek prywátny, ále mnie ná wielkie rzeczy

Exordium ex quodã Mathematico desũtum.

Cardanus in Comment sup. Quadripart Ptolom.

" kie rzeczy Náturá przeznàczyłá: y jakom jest wielkiego y
" wysokiego urodzenia, zátym też y szczęśćia: ktore ćię od
" śmierći wespoł zemna záchowa. Uważája też to Barbarae
" nationes, że zá szczęśćiem Krolewskim wszytko szczęśćie
" idźie Krolestwá. Przeto nieszczęśliwego Páná ćierpieć nie
" moga: Mamy niedawny przydkład, co Turcy uczynili swemu
" Osmánowi, iż szczęśćia w Expedycyey do Polski nie miał.
" A nászy Kozacy, choćia jest nieumiejętna czern: jednák
" przyrodzonym rozumem tego dochodza: Bo Hotománá sobie lá-
" dá Ciobutká ábo Hreorego, byle był szczęśliwym zá stárszego o-
" bierája, rozumiejac, że zá jego fortunnym powodzeniem ich
" swowolne inkursye morskie szczęśćić śię y nadawáć będa. A
" ieśliby ináczey było, tedy go komeszynámi zniewaza, á podczas
" y w Dnieprze ponurza. Co ieśli ták jest, iż Krolewskie szcze-
" śćie, szczęśćiem jest Krolestwá, y że jáko zá słońcem Heliotropi-
" um, ták zá Krolewskim Geniusem wszytkie spráwy inszych sta-
" now y poddánych obracája śię; Mamy zá co dźiękowáć Pánu
" Bogu, że nam teráźnieyszego Krolá tàkiego dáć raczył, żá ktore
" szczęśliwym pánowániem głowy nas wszytkich ćicho śię kłáda,
" & dormiunt securè in utramq; aurem. Poty Máthemátyk;
á nie zdrożnie: Jest ábowiem o co Páná Bogá prosić/
y jemu zá co dźiękowáć; kiedy ktora Kráiná ma Páná
tákowego / zá ktoregá pánowániem poddáni spokoyny
żywot prowádźić moga. My/ żebyśmy tákowego szczęśćia
dostapili/ á żeby Mars okrutny krwie przelewcá wżdy
kiedy z Kráiow nászych ustapił: ná Páná Bogá/ jáko sie już
o tym w przeszłym Kazániu mowiło / modlitwámi serdecznymi
náćieraymy; Jesteśmy oto tákowymi ućiskámi y
trośkámi zewszad zćiśnieni y ogárnieni żeby kto o nas one
słowá Prorockie mowić mogł: **Słyszałem głos já-**
Jerem. 4.v. 31. **ko rodzacey / y boleśći/ jáko tey/ ktora nay-**
pierwey

pierwey rodzi. Głos corki Siońskiey narzekájącey y záłámującey rękomá swymi/ mowiąc: Biádá mnie teraz: Abowiem duszá moja ustáłá dla wászych rozbojow y mężoboystw. Y ony; Gdy o nich (o żołnierzách) usłyszymy: ręce násze mdleć będą/ ogárnie nas trwogá/ y ućiśnienie jáko rodzącey. Ale podźmy do rzeczy sámey. A ponieważem w przeszłym kazániu o pierwszym sposobie nabyćia pokoju mowił: teraz o drugim mowa mojá będźie. cap.6.v.24. Transitio ad Proposit. Cum in præteritâ concione de primo adquisitionis pacis modo sermonem habuerim: nunc de secundô dicam.

O Pánie Boże wszechmogący/ ktory pokoy swoy miedzy námi zákładasz y spráwujesz/ á miłośnikem miłośći y jednośći jesteś; prośiemy ćie serdecznie/ obroń nas poddáne swoje: á uchoway nas od wszelákie° nábiegánia y nágábánia wszech Nieprzyjaćioł nászych: żebyśmy śię żadney broni nieprzyjaćielskiey nie bali/ ktorzy śię ná obronę twoje spuszczamy. Przez JEzu Krystá Páná nászego Amen. Votum.

Tractatio.

PLato dwuch tylko sobie rzeczy od Páná Bogá ˌ życzył K. M: Naprzod; áby był pokoy w Rzeczypospolitey; á potym żeby mogł mieć sen, gdy śię sprácowawszy położy. A Achilles u Homerá choćia był bárzo dźielny, y nie liczył przed sobą, wiele ich było w potrzebie: iednák do Matki swey Thetydy ták mowi: Plato.

ὡς ἔρις ἔκ τε θεῶν ἔκ τ' ἀνθρώπων ἀπόλοιτο

to jest:

II. Ad pacis ad quisitionem requiritur.

Boże day to / áby poswarki / niezgodá / y niepokoy jáko miedzy Bogámi : ták y miedzy ludźmi zginął. Czego żebyśmy śie y My wżdy kiedy uczesnikámi stáli / y pokoju miłego nábyli:

Sanctę pięque vitæ agitatio.

Podrugie / Sanctè & piè vivamus ; pobożnie y świątobliwie żyimy / wedle onych słow Boskich: Sancti estote : quia sanctus sum ego JEHOVA Dominus Deus vester. Bądźćie świętymi / mowi Bog / ponieważ y Ja święty jestem JEHOVA Pan Bog wáß. A tá świątobliwość zależy.

Lev. 19. v. 2.

Quæ consistit.

I. In verbi divini dilectione.

1. In verbi divini dilectione : W słowá Bożego miłowániu. Kto Bogá y słowo jego S. miłuje / tego wzájem Bog miłuje / y onego pokojem / y inßymi ćielesnymi dobrodźieystwy / O czym śie niżey powie / obfićie koronuje. Wiedźieli to oni pobożni ludźie ták pod stárym jáko y nowym przymierzem / ktorzy tákową chęć w zakonie Páńskim / to jest / w słowie Bożym / mieli / że to ich naywiętßa ućiechá byłá / w nim ustáwicznie czytáć / y ono w sercu swoim nabożnie uważáć ; *Jáko o nayświętßey Pánnie y Mátce Bożey Máryey czytamy, iż oná przećiw słowu Bożemu tákowa wielka miłośćia pałáłá, że od poránku aż do po-żnego wieczorá myślámi nabożnymi ku niebu śię wzbiwßy w stárym Testámenćie byłá czytáć zwykłá. Nicephorus piße o Theodoziuśie Cesarzu, iż śię on ták wielce w słowie Bożym kochoł, że w nim nie tylko wednie, ále y w nocy, Biblia y świecę przy łożku májac, gdy śię ocućił, czytywał. Jákoć też o onym bogoboynym Krolu Hißpáńskim Alphonzuśie Historykowie w pámięći zostáwili, iż on Biblia Kilkánaśćiekroć od końcá dokońcá przewártował. Nie mnieyßa chuć do słowá Bożego miał y on pobożny Biskup Edmundus, o ktorym to do po-*

Psal. 1. v. 2.

Sabellicus lib. 2. cap. 7.

Nicephorus lib. 12.

Panormitanus lib. 2.

tomnośći

tomnośći podano; że gdy czásu jednego w Bibliey czytał, á snem utrektány będac przy onym czytániu zásnał: tedy świecá gorájaca z świecznika ná pápier wypádłá, y ná nim zgorzáłá, á kśiegá zgołá żadney szkody ztad nie odniosłá. Tenże Edmundus gdy kiedyś w Bibliey czytájac zásnał, á ocućiwszy się świecę zgászona ználazł; Bogu śię modlić poczał: ná ktorato modlitwę jego oná świecá zgászona znowu śię sámá od siebie dobrowolnie zápaliła, y onemu, áby dáley w czytániu był postapić mogł, świećiłá. Tych pobożnych ludźi y my náśláduymy / á w stopy ich wstepujac słowo Boże miłuymy / w nim ochotnie czytaymy / y onego rádźi słuchaymy: przez co śie w przyjaźń y łáskę u Bogá wszrobujemy / pokoju miłego nabedźiemy; y onego bez wszelákiego nabiegánia y nágabánia Nieprzyjáćioł nászych nie tylko tu cżesnego / ále y tám wiecznego záżywáć bedźiemy / gdyż ono sam Zbáwićiel mowi: **Błogosłáwieni** (nie tylko cześnie / ále y wiecznie) **ktorzy słucháją słowá Bożego y strzegą go.** A kośćioł Boży śpiewa:

,Historia ,Edmundi.

Usg adhor.

Luc. II. v. 28.

> O jakoż są ći szcześliwi / ktorzy w swojey młodośći
> W słowie Bożym śie kocháją / nie czekájac stárośći;
> Ci szcześnie dniá ostátniego
> Wyzrza Zbáwićielá swego:
> A przywitawszy go śmiele /
> Wnidą z nim ná wesele.

Cantio Eccles.

Potym tá pobożność / ná ktora śie zdobywáć mamy / ieśli pokoju miłego dostapić prágniemy / záwisłá: in mandatorum divinorum exequutione: **w przykazań Boskich pełnieniu.** Bo rownie jáko Pan Bog dla niezbożnego żywotá / kiedy mu posłusznymi bydź / y mándatow jego pełnić nie chcemy / woyny y nie pokoje ná nas przepuszcza / jáko Moyzesz do Synow

2. In mādatorū divinorum obſervatione ſive exequutione.

Izraëlſkich wyráźnie mowi: Jeśli poſłuſznym nie
Deuter. 28. bedźieſz głoſowi Páná Bogá twego/ áni zá-
v. 15. 16. chowywáć bedźieſz wſzego roſkazánia y u-
ſtaw jego/ ktore ja tobie dźiś roſkázuje: te-
dy te wſzytkie przeklectwá przypádną ná ćie
v. 17. y ogárną ćię. Przekletym bedźieſz w mieśćie:
Przekletym ná polu. Koſz twoy y dźieżá two-
v. 18. 19. ia przekleta bedźie. Przeklety bedźie owoc
żywotá twego; Bedźieſz przekletym wcho-
v. 22. dząc y wychodząc. Przepuśći Pan Bog ná
ćię ſuchoty/ zimnice/ gorączkę/ ſuſzą/ miecz &c.
á bedźie ćie trapił/ áże zginieſz. A u Proroká
Eſai. 1. v. 20. Izájaſzá ſam Bog tákże groźi mowiąc: Jeśli
pogárdźićie/ á ſpornymi bedźiećie/ od mie-
czá poginiećie. Ták z przećiwney ſtrony możemy
u Bogá tego doſtąpić/ że nas pokojem S. w źiemi ná-
ſzey nádárzi: jeśli jeno bogoboynymi y pobożnymi bę-
dąc przykazánia y uſtáwy jego chowáć/ y wnich jáko mo-
Ezech. 20. wi Prorok/ chodźić bedźiemy; oczym znowu Moyżeſz
v. 19. ſługá Boży ná mieyſcu przerzeczonym piſze ſw te słowá:
Jeśli poſłuſzen bedźieſz/ głoſu Páná Bogá
Deuter. 28. twego/ á jego wſzytkie przykazánia/ ktore ja
v. 1. dźiś tobie roſkázuję/ ſtrzegąc/ pilnie czynić
v. 2. ie bedźieſz; tedy przypádną ná ćie/ y wy-
pełnią śię nád tobą wſzytkie te błogoſłá-
v. 3. wieńſtwá. Błogoſłáwjony bedźieſz w mie-
śćie: Błogoſłáwionym ná polu; Błogoſłá-
v. 4.
wiony

wiony bedzie owoc żywotá twojego. Bło- V.5.6.
gosłáwione beda kosze y dzieże twoje: Bło-
gosłáwionym bedzieß przychodzac y ßcześli-
wym odchodzac. A poráżi przed toba Pan V.7.
Bog Nieprzyjaćioly twoje / ktorzy sie tár-
gna ná ćie / ták iż co jedna droga przećiw to-
bie przyćiagna: tedy śiedmia drog przed to-
ba pierzcháć beda. A w Lewityku sam Bog do Levit. 26.
nas tákowa rzecz toczy: Jeśli wedle ustaw moich V.3.
záchowywáć śie bedźiećie / strzegac á pełniac V.4.
roskazánia moje; tedy wam spußcze deßcz
czásu swego / y poda wam ziemiá urodzay
swoy / á drzewá polne wydádza wam owoć
swoy; Y bedzie trwáć młoćbá / áż do zbie- V.5.
ránia winá / ázbierránie win áż do śiania /
y nájećie śie chlebá do sytośći / á bespiecznie
w ziemi swey mießkáć bedźiecie: Vczynie też V.6.
pokoy tákowy w ziemi wáßey / iż was nikt
spiacych nie przestráßy. Bo y zwierzetá sro-
gie wytrace precz z ziemie / áni też miecz
nie postoi w ziemi wáßey. Z ktorych to słow po-
znáć to możemy R. M. iż niezbożny żywot y przewro-
tne sprawy náße tego saprzyczyna; Czemu to wte teráż- Usus Infor.
nieyße záwichrzone czásy w ziemicy náßey bespiecznie mieß-
káć nie możemy: czemu nas spiacych y w łożnicách náßych
odpoczywájacych Nieprzyjáćiele náßy przestraßája; krá-
dzieża / rozboystwem / y pokatnymi nájázdámi Kráje ná-
ße ßkodza: rece swoje niezbożne / ná połup kośćiołow roz-
wierája; ubogim gospodarzom dobytek zábierája / ná-
C wet y

wét y niewinna krew z niewinnych ludzi mieczem swoim złoczynnym wytaczáją. Weyzrzyjże w to wżdy

Judit. 9. v. 7.

kiedy naywalecznieyszy Hetmánie nász/ ktory walki rozsypujesz/ JEZU/ á żołnierzom nászym śmiáłego y zochoconego sercá dodaway/ áby ich krzywdá nászá/ ktorą od tych gwałtownikow y bezpráwnikow niewinnie ponośimy/ do spraw walecznych juszylá: żeby ták pobitych ludzi/ gruntow popustoszonych/ Wśi/ Folwárkow/ Miast y Miásteczek spalonych/ Kośćiołow wyłupionych/ y świątośći zgwałconych/ dźielnie śię mśćili; á znácznego Páństwá Rzymskiego obelżenia/ nászánc y zdrowie stáwiwszy/ wetowáli; ábysmy ták z Dáwidem S. Tobie przedwiecżney mądrośći niepojętemu Bogu dźiękę/ cześć y niegodny pokłon sercem uniewolonym zá dobrodźieystwá twoje/ oddawszy/ wesołymi głosy śpiewáli/ mowiąc: Chwal

Psal. 147. v. 12. 13. 14.

Jeruzálem Páná: Chwal Syonie Bogá twojego. Abowiem on czyni mocne záwory w bramách twoich/ á błogosłáwi Synom twoim w pośrzod ćiebie. Ktory czyni pokoy w gránicách twoich/ á násyca ćię przewybornym Zbożem. Jákoć te słowá rádośnym sercem y wesołymi usty/ da Bog/ będziemy mogli mowić; jeśli ieno pobożnie żyć/ roskazánia y wolą Bożą chętni

konáć

konáć bedziemy/przykłádem onego pobożnego Krolá Azy/ ktory/y wßytek lud Judski/ według nápominánia Prorokà Azáryaßá/ że wßytka wolą swą ßukáli Páná/y náleźli go: y dał im pokoy y odpoczynienie zewßąd. A nie byłá walká aż do trzydźiestego y piątego Roku zá Krolowánia Azy. Káżdy w pokoju orał swą źiemię/ á oná też zbożá swe/ y drzewá polne owoce swe przynaßáły. Káżdy śiedźiał pod swą winnicą/ y pod swą figą / á żaden nie był coby je stráßył; gdyż nieprzyjaćiele ich byli wyrzuceni z źiemie. Y byłá źiemiá w pokoju zá wßytkich czásow Simonowych. Abowiem stárał śię o wßytko dobre narodu swe°. Dlatego K. M. chcemyli też My tákowy pokoy / y odpoczynienie mieć w źiemi naßey: we wßytkich staniech/ domiech/ y przybytkách náßych; pobożnymi y bogobojnymi bądźmy/ głosu Páńskiego słuchaymy/ grzechow śię chrońmy/á dobrze czyńmy. Dpominam was do tego/ Ja/ jáko Sługá Boży/y Káznodźieją wáß/przez miłośierdźie Boże / wam nie tylko cżesnego / ále y onego wiecznego pokoju życząc/y mowiąc do was onymi słowy Boskiemi: Omyjćie śię á czystymi bądźćie; Odrzuććie złe spráwy od oblicznośći Boskiey: Przestańćie źle czynić / á uczćie śię dobrze czynić.

4.Chr.15.v.15.19.

1.Mac.14.v.8.

v.12.

v.13.

v.4.

Usq Adhor.

Rom.12.v.1.

Esai.1.v.16.17.

Potrzećie / tá pobożność záleży in fiduciæ in DEUM collocatione, ábyśmy czásu niepokoju / ufność

3. In fiduciæ in DEUM collocatione.

náße w

náße w ſámym Bogu pokłádáli/ y mocnie wierzyli/ że nas
on nie opuści / áni z ochrony y obrony ſwojey Boſkiey wy=
puśći ; ále nas z tych to záwieruchow / trwog y niebeſpie=
czenſtw wojennych/ gdy je° S. wola będzie/ łáſkáwie wyr=
wie y wyſwobodzi; jáko nam to ſam przyrzekł/ mowiąc :
Pſal.50.v.15. **Ja ćiebie wyrwę :** A w inßym Pſálmie : **Jam jeſt**
Pſal.91.v.15. **z nim w utrapieniu / wyrwę go y uwielbię.**
Boć / jáko Ambroſius mowi : Chriſtus nunquam eſt propi-
Ambroſi9. or ſuis, quàm in maximis periculis, & ſummis infortuniis.
Kryſtus Pan/ powieda / **nigdy nie jeſt bliżßym**
przy dilektách y kochánkách/ przy wiernych
y wybránych dźiatkách ſwoich / jáko kiedy w
naywiętßym nießczęśćiu y w naygwałtow=
nieyßym niebeſpieczeńſtwie tkwią. Ná ten czás
Job.13.v.15. z Jobem S. mowić mamy : **Choćiaby mię Pan zá=**
bił ; przećię w nim ufáć będę. Y z Jákubem Pá=
tryárchą S. **Nie pußczę ćię Pánie/ aż mi błogo**
Geneſ. 32. v. 26. **ſłáwić będźieß ;** A oſobliwie kiedy śię ná nas rozmái=
te trwogi y niebeſpieczeńſtwá / co śię poſpolićie tymi
Uſus Infor. czáſy dźieje / gromádámi / tyśiącámi / y łáßtámi wálą :
przerzeczonego Jobá S. ná oczy ſobie wyſtáwić mámy /
ktory/ kiedy naywiętße troſki y ućiſki ſerce jego żárły/ ták
w Pánu Bogu ſwoim ufał / że lubo do wielkiey śćiſło=
śći przywiedźiony/ y ze wßytkiego co miał ogołocony/ ná=
wet dźiatek ſwoich ukochánych pozbáwiony był : ták je=
dnák ſtátecznie przy Bogu trwał / że rzekł : **Jeśliſmy**
Job.2.v.10. **dobre rzeczy od Páná przyimowáli/ Czemuż=**
byſmy tedy y złych przyjmowáć nie mieli ?
Nágim wyßedł z żywotá Mátki mojey / á
Job.1.v.21. **záśię nági tám śię wrocę. Pan Bog dał /**

Pan Bog wźiął/ Jmię jego niech będźie błogosłáwione. Toż y ty czyń człowiecze/ á kiedy krzyż ábo ućisk niejáki serce twoie trapi/ duszę twoię utrapioną ćiesz z kośćiołem Bożym mowiąc: Usus consolat.

Czemu śię troszczesz serce me: Cantio Eccles.
Nośisz ćięszkośći ták wielkie/
Dla dobrá czesnego;
Miey Ty nádźieię w Pánu swym/
Tenći wkłada stworzeniem wszym.

Y z Dáwidem Krolem: Ps.42.v.12. Kochánowski.

Czemu śię smećisz/ duszo moiá? Czemu
Omdlewasz? Pánu Ty ufay/ ktoremu
Jeszcze ja będę z rádośćią dźiękował
Ze mię záchował.

Albo jáko drugi Poëtá z tegoż Psalmu śpiewa:

J czemuż wżdy ták bez miáry duszo moiá omdlewasz? Rybinski.
Bądź w Bogu tey cáłey wiáry/ że mu wrychle záśpiewasz:
Y oddasz dźiękczynienie
Zá jego wybáwienie:
Tylko rychło rátuy Boże/
Duszá dáley trwáć nie może.

Jeśli ćię człowieczeże źli ludźie z dobr twoich wyzuli y obnáżyli/y z tego coś z błogosłáwieństwá Páńskiego miał/ogołoćili/ y w żywność ogłodźili/ ták żeć śię zda/ iż ná ostátek żebracze łáchmány ná śię wźiąwszy/ y kąská chlebá u cnotliwych ludźi będźiesz żebráć muśiał; ufay jeno w Pánu Bogu twoim; á on tobie to wszytko coś utráćił/ jáko Jobowi S. w dwoynasob nád spodźiewánie nádgrodźi. Job.42.v.10.

4. Pocżwarte/ tá świątobliwość ábo pobożność/ktora śię przy nas znáydowáć ma/ jeśli śię pokoju uczesnikámi stáć zechcemy/ zależy in Jejunii obſervatione, In Jejunii obſervatione Jejunãdum enim.

 w prze-

 w przestrzegániu postu / ábyśmy w te trwożliwe y niespokoyne czásy pośćili / non Jejunium commentitium, nie zmyślony post / Jáko Antonius Panormitanus o jednym Pustelniku ná imię Antonio Picente pisze, ktory pod przymuszczką nabożeństwá zdrádźiecko udawał, jákoby czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy żadnym pokármem y napojem ciáłá swojego nie pośilájąc, przykłádem Christusowym był pośćić mogł: Y do tego fortylna swoja sztuka przywiodł, że po wielu narodow y Monàrchow wiádomośći ten jego zmyślony post roztoczony był. Lecz jákiey práktyki ten szybał zażył. Dał śię ná pewny czás w klużie swojey, w ktorey pustelniczy żywot mitrężył, zátáràsowáć; A ponieważ z támtad wszytko było wynieśiono y wyprzątniono: nád to száty jego rewidowano y obszukáno, á przy nim żadnego pokármu áni napoju nie ználeźiono: Przeto, jákoby mu Aniołowie pokármu y napoju z niebá donośili, y z nim ustáwiczne rozmowy miewáli, rozumiáno. Ale słuchaycie: Jáko śię tey fortylney zdrády jego dośledzono. Miał przy sobie w Klużie swojey duże y miąższe świece, ktore zwierzchu woskiem oblepione, á wewnątrz kápłunámi, y inszymi rozmáitymi kosztownie przyprawnymi mięsámi y cukrámi nádźiane były. Do tego miał jákiś wielki y szeroki pás, ktory winem roskosznym był nápełniony. Weyćie jáka to pràktyká byłá. Ale ć to temu szálbierzowi krom pomsty nie spełzło: Pan go ábowiem ták hániebnie skarał, że go robacy roztoczyli. A gdy Duchá wyźionąc miał: tedy Páná Krystusá y nayświętsza Márya Pánnę bluźniąc márnie zkáwęczał. Roku po Národzeniu Bożym 1511. W Augspurku byłá jákaś osobá, ktora Pánna Vrsula názywáno. Tá mászkára wstrzemieźliwośći pokryta będąc, ludźi zá nos wodźiłá, lekkomyślnie udawájąc, że pewnymi czásy nic nie jadáłá, áni pijáłá. Ktorym to swoim wymysłem niemal

non Jejunium commentitium.

Antonius Panormitanus lib. 2. de dictis & factis Alphonsi Regis. c. 9.

wszytkim

wßytkim Xiążętom Rzeſkim, náwet y ſámemu Ceſárzowi Máximiliánowi ták byłá oczy zámydliłá, że jey uwierzyli. Aleć jáko doſyć podárkow ná Xiążętách, y inßych Pánách Kłamſtwem ſwoim náwyćiſkáłá, y do piętnaśći ſet tálárow zebráłá, po nići kłębká doßto, że zdrádá nárabiáłá. Abowiem Báwárſka Xiężná do ſiebie ją przyzwáć kazawßy, ták długo uśiłowáłá, aż śię oney zdrády w niey domácáłá, ktora w tym poßlákowano, że pokryjomie pierniki y inße koßtowne pokármy przy ſobie nośiłá; á pewnie by jey to ßybálſtwo ſłożem nie było poßło: gdyby śie zá nią Xiężná nie byłá przyczyniáłá. Y ták tá ßybałká do przyjáźni jednego Młodźieńcá śię włáśiłá, ktory onę y pieniądze wźiął, y z nią śię z miáſtá wyforował. Roku 1559. Włáśnie tákowa zdrayczyna w mieśćie Eßlingen názwánym, byłá: Ale śię jey zdrádá nie wiele potym ná wierzch wyrnęłá. Mátkę jey, ktora tákowego ßybálſtwá ſprawczyną ábo podżogą byłá, ſpalono, á onę do wiecznego więźienia wrzucono, y zámurowano.

Nie tákowy/ mowię/ obłudny y zmyślony poſt my tymi czáſy pośćić mamy/ ále poſt prawdziwy/ ktory jeſt; Naprzod/ Jejunium Corporale/ poſt ćieleſny; A ten w tym zależy/ ábyſmy śię ábo od wßelákiego pokármu y napoju wſtrzymywáli/ álbo ſerc nászych zbytnim jedzeniem y pićim/ t. i. obżárſtwem y pijáńſtwem/ wedle nápominánia Zbáwićielowego/ nie obćiążáli. Tákowy poſt ćieleſny pośćili ná on czás Niniwitowie/ kiedy od Proroká Jonaßá ſłyßąc/ że dlá grzechow ſwoich do máłego ßczędu wyplenieni y wyniſzczeni bydź mieli záraz á záraz od złośći odwrot uczynili/ á do Bogá śię náwroćili. A żeby tá ich pokutá u Bogá wagę miáłá: tedy nie tylko lud poſpolity/ ále y ſam Krol z Senátorámi ſwojemi pośćił; bá nie tylko ludźie/ ále też y bydło dárem rozumu nie uraczone pośćić muśiáło. Pytaymy y doświadczaymy ſámych ſiebie Ch. M. Jeśli też my tákowym poſtem ćiáłá náße trapiemy?

Sed verum quod eſt.

I. Jejunium Corporale.

Luc. 21. v. 34.

Jon. 3. v. 6. y

Jeśli

Jeśli ſerc náßych obżárſtwem y pijáńſtwem nie obćiąża-
my? O moy Boże/ zwierzyná teraz miedzy námi Krze-
śćiánin mierny! Więc mielibyſmy pośćić; mielibyſmy
miernie y wſtrzemięźliwie żyć/ y ták trzeźwim ſercem Pá-
Luc.1.v.70. nu Bogu w świątobliwośći y ſpráwiedliwo-
71. śći służyć: A my co dżień lelum polelum! Mieliby-
ſmy z oczu náßych obfite źrzodłá łez/ z Proro-
Jerem.9.v.1 kiem Jeremiaßem/ wylewáć/ y nimi grzechy náße pło-
káć; wzor biorąc od oney ubogiey grzeßnice/ ktora czu-
jąc śię bydź ćięßkiemi grzechámi obćiążona/ do Kryſtu-
Luc.7.v.37. ſá Páná przyſtąpiwßy/ y oczy ſwoje rzewliwymi łzámi
38: záſłoćiwßy/ ták ſerdecznie płákáłá/ że też nimi nogi jego
Swięte pokrapiáłá. Lecz jákobyſmy to czynili/ Pan Bog
to ſam naylepiey widzi! Niniwitowie w długim poko-
ju ſpánoßeni będąc/ jedli/ pili/ dobrey myśli záżywáli/
táńcowáli/ pląſáli/ y wykrzykáli. Alec/ jáko im Prorok
Jon.3.v.9. Jonaß o zginieniu ich Prognoſtykował; onych rádośći
10. y roſkoßy/ w ktorych już byli jákoby pogrążneli/ zániechá-
li. Vważaycie to proßę R. M. Izali śię y nam obecne
zginienie náße przed oczymá nie ſnuje? Czemuż tedy ro-
ſkoßy świátowych przeſtáć niechcemy? Czemu bánkie-
tujemy/ táńcujemy/ miedzy gawiedzią tuczybrzuchow E-
pikurſkich rádzi prześiádywamy/ y inße zábáwy świá-
towe wykonywamy? Sni mi śię/ że mię w tym zgro-
Occupatio. mádzeniu nie jeden tym zágadnie y rzecze: Toć juß nie
będzie wolno ná bánkiet/ ná ucztę/ ná weſele y ná inßą do-
brą myśl do dobrego przyjaćielá iść? Nie ták człowiecze.
Możeß Ty bez obrázy ſumnienia twojego/ weſele/ bán-
kiet/ y inße Akty Krześćiáńſkie obecnośćią twoją ozdobić;
ále z tą kondycyą y dokłádem/ żebyś zbytkow nie ſtroił:
żebyś ſercá twe° zbytnim jedzeniem y pićiem
Luci.2.v.24 jáko ćię ſam Zbáwićiel twoy od tego odwodzi/ nie ob-
ćiążał/ y lekkomyślnych táńcow nie odpráwował. Py-
tam ćię jednák człowiecze: Jeśli to dżiśieyßy náßy Krze-
śćiánie

ściánie przy bánkietách/ weselách/ y inszych Krotochwilách swoich obserwuja y ná baczeniu máia? Nie wszyscy/ nie záwsze/ y nie wszedzie. Bo kiedy dźiśia drugi bánkiet/ ábo wesele wypráwuje/ o Boże Wieczny jákie tám zbytki/ jákie pijátyki/ jákie táńce / aż groza o tym mowić! Nie dwie/ nie trzy godźiny/ coby śie poniekad ćierpieć mogło; ále podczás y cáła noc táńcuja/ gra/ pija/ y wszeláka swawola/ rospuste/ y niecnote płodza/ ták że prawdźiwe sa one słowá Gregoriusowe/ gdy mowi : Rara fiunt convivia, ubi non mortalia committantur peccata, to jest/ **Rzadkie bywáia uczty/bánkiety/wesela/gdźie by śmiertelne grzechy nie były popełnione.** *Y mogę śmiele rzec, że Pogánie przed czásy przy dobrey myśli mędrszymi y rostropnieyszymi byli, niżeli dźiś niektorzy nászy Chrześćiánie. Oni ábowiem, á osobliwie Ægypczyánie, ná bánkietách swoich miewáli ábo obraz śmiertelnośći, álbo trupá w trunie; A gdy widźieli miedzy soba jakiego dobrego pijánicę, ktory dobrze kufle y szklenice wytrząsał; tedy mu ná onego trupá ukázowáli mowiac: In hunc intuens bibe, & sis hilari animo; post mortem enim talis eris. Ná tego pátrząc pij, á badź dobrey myśli; Abowiem y ty po śmierći tákowym będźiesz. Plutarchus o Sertoriusie niejákim pisze, iż gośćie swe záwsze nápominał, áby ná uczćie nic nieprzystoynego áni mowili, áni czynili; á zwłaszczá od zwad y słow plugáwych áby śię wstrzymywáli.* Dźiś tego miedzy námi Chrześćiány nie mász; gdźie zwády? gdźie swary? gdźie cudzołostwá/ mężoboystwá? gdźie obżarstwá/ pijáństwá/ swawola y rospustá? gdźie brzydkie y plugáwe słowá? jedno ná bieśiadach; bá co jest rzecz opłakána: Ludźie świátowi tániec przeklety ták sobie ulubili/ że żaden bánkiet/ żadne wesele bez niego bydź nie może; á ono Duch Páński woła: **Z tánieczznica nie miey towárzystwá/ nie słuchay jey byś snadź**

Gregorius in 5.ca.Job.

Plutarchus.

Syr.9.v.4.

Chrysostomus super Matth. Homil. 49.

Id Homil. 56. In Genes.

Augustinus lib. de decẽ Chordis. c. 9.

Idem in Ps. 32. & 91.

Spirituale.

nie był poimán chytrośćią iey. Ná co bez chyby wzgląd máiąc Chryzostom S. ták pisze: Ubi saltus, ibi Diabolus, nec ideò pedes Deus dedit, ut saltemus &c. Gdźie jest/ powieda/ wszeteczny y lekkomyślny tániec/ tám záprawdę jest y Dyabeł: Abowiem nie dla táńcá dał nam Bog nogi / ále ábyśmy skromnie chodźili/ y nie dlatego / ábyśmy jáko wielbłądowie skakáli / ále ábyśmy w poczćie Aniołow stali. A Augustinus mowi: Quilibet saltus, qui fit in choreâ, est saltus in profundum inferni: Omnis enim motus petulantiæ est lapsus in profundũ Cloacæ. W táńcu/ práwi/ ile krokow/ tyle do piekłá skokow. A nád insze wszytkie rzeczy w Niedźielę táńcowáć się nie godźi/ gdyż jáko záśie Augustyn mowi: Melius in Sabbato arare, quàm saltare: Lepiey jest w Niedźiele / cáły dźień kopáć/ oráć y bronowáć/ á niżeli táńcowáć. A to czemu? Bo dźień S. Niedźielny ma bydź celebrowány y świecony/ do kośćiołá chodzeniem / słowá Bożego słuchániem / y inszych powinnośći Chrześćiáńskich wykonywániem; A gdźie táńcuią / tám go nie świecą/ ále profánuią y znieważáią. Iż tedy teraz táńcow lekkomyślnych/ obżárstwá/ pijáństwá / y inszych zbrodni/ ktore nam do postu od Bogá roskazáne° drogę zágradzáią / zá grzech nie mamy / y we wszelákich zbytkách się kochamy; Jákoż się zápálczywość Páńska/ jáko mowi Prorok S. w słowiech przeczytánych / nád námi rospaláć nie ma? A ták podrugie / chcemyli Bogá rozgniewánego ubłagáć / ogień gniewu jego spráwiedliwego ugáśić/ y pokoju miłego dostąpić/ potrzebá/ ábyśmy pośćili Jejunium Spirituale, post

duchowny/ktory w tym zależy/ábyśmy grzechom y występkom wszelákim służbe wypowiedzieli. Tákowy abowiem post nam sam Bog pośćić roskázuje/ mowiac: Azali to jest post tákowy/ ktorym ja sobie obrał/áby człowiek trapił ćiáło swoje/ ubierájac śie w wor/ y sypiac ná śie popioł; Y toż wy názowiećie postem/y dniem wdźiecznym y przyjemnym Pánu? To jest post/ ktorym ja sobie obrał/ ábyś rozwiazał wezły złośći. Jákoby rzekł Bog: Tedy człowiecze prawdźiwie pośćić bedźiesz: J tákowy post mnie śie podobáć bedźie; kiedy swowolnie grzeszyć przestániesz. Ná ktore to słowá Boskie bez watpienia poglada Augustyn S. gdy mowi: Jejunium magnum & generale est, abstinere ab iniquitatibus, & illicitis hujus mundi voluptatibus: To jest wielki/ powiáda/y pospolity post/ grzechow y zákazánych roskoszy świátá tego śie wystrzegáć. Y mowi dáley. Hoc est perfectum jejunium, ut abnegantes impietatem, & seculares cupiditates, temperanter, piè, & justè vivamus in hôc seculô. To jest doskonały post/ ábyśmy záprzawszy śie wszelákiey niezbożnośći y świátowych pożadliwośći/miernie/ pobożnie/ y sprawiedliwie ná świećie żyli. W tez note mowi tez ono Origenes: Vis tibi ostendam, quale te oporteat jejunare jejunium? Jejuna ab omni peccatô, jejuna à malis actibus. Tale jejunium DEO placet. Chcesz/ ábymći pokazał/ jáki post pośćić masz? Pość od grzechow wszelákich/ pość od złych spraw y uczynkow. Tákowy post

Esai. 58. v. 5. 6.

Augustin. Tom. 9. tract. 17. in Evang. Johan. de ca. 5. col. 149.

Tit. 2. v. 12.

Origenes tom. 1. operum, hom. 10. in Levit. cap. 16. f. 159. edit. Basil. Anno 1571.

 Bogu się podoba. A tákowy post duchowny/ nie tylko w te zámieszáne y trwożliwe czásy: ále po wszytkie dni żywotá nászego pośćić mamy. Bośmy się záwsze grzechow chronić y wystrzegáć powinni / wedle onych

Esai 1. v. 16. słow Boskich: **Omyjćie się/ á czystymi bądźćie;**
17. **Odłożćie złe spráwy od oblicznośći mojey; przestańćie źle czynić / á uczćie się dobrze czynić.** Dałby to Pan Bog/ kiedybyśmy záwsze tákowy post duchowny pośćili! t. j. grzechom y występkom rozmáitym społek wypowiedáli; mam zá to żebyśmy Bogá ná śiebie łáskáwszego mieli: á te plagi y kaźni/ ktorym teraz (ah niestetyż) poddáni jesteśmy/ w krotceby koniec swoy wzięły.

5. Popiate tá pobożność/ ktora przy nas ma bydź/ jeśli pokojem nadárzeni bydź prágniemy / należy też in misericordiæ erga proximum declaratione, **w pokázowániu miłośierdźia przećiw bliźniemu.** Chcemyli áby nam Pan Bog pokoju użyczáł/ y nam miłośierdźie swoie pokázowáł: Y my bliźniemu nászemu miłośierdźie pokázowáć powinni jesteśmy/ według onego mándatu Krystusowego: **Bądźćie miłośierni / jáko y Oćiec wász niebieski miłośierny jest.** Miłośierdźie ábowiem miedzy inszymi wszytkiemi Kreáturámi człowiekowi jest nayprzyzwoitsze/ tákże ono Chryzostom S. dobrze nápisał: Homo qui misericors non est, à naturâ hominis decidit. **Człowiek/** powieda/ **ktory nie jest miłośierny/ náturę człowieczą z śiebie zkłada/ y przyrodzenia ludzkiego ná sobie niema.** A luboć temu ták/ że człowiek miedzy wszytkiemi tworámi Boskiemi jest/ y ma bydź naymiłośierniejszy: wszákoż wiele tákowych ludźi

przed

In misericordiæ erga proximum declaratione.

Usus Infor.

Luc. 6. v. 26

Chrysostomus.

przed czásy było/ y jeszcze teraz jest/ ktorzy Náture mi- łośierdźia z siebie jákoby zrzućiwszy / w odzieżą Tyráń- stwá y okrućieństwá się obłoczą. *Jáko o jednym Wojewo- dźie ná imię Drácole piszą, ktory tákowe Tyráństwo y sro- gość nád poddánymi swojemi rospośćierał, że ludźie niewin- ne ná pale wtykáć, y jáko żáby po płotách stáwiáć kazał. A gdy dwádźieśćiá álbo czterdźieśći, częstokroć y więcey osob jednego dniá okrutnie ná roskaz jego potrácono, y ze sko- ry powyzuwano; tedy śię miedzy onymi trupámi hániebnie po- mordowánymi, áby jeno oczy swoje Tyráńskie nápáśl, z slugámi swymi przechadzał. Jednemu słudze jego tá przechadzká nie smákowáłá, y rzecze do niego: Mość Pánie, ná tym mieyscu źle śię przechadzáć; máło tu ábowiem ućiechy: do tego smrod y zálot od tych po odźieránych ćiał nie jest smá- czny áni zdrowy. Ná to mu on okrutnik Dracole rzekł: Nie rad Ty tákowym widźiádłym oczy twoje páśiesz? Y ow- szem nie rad, odpowie on sługá. Roskazał zátym Drácole, żeby go záraz bez wszelákiey zwłoki y wymowki z skory wyzuto, y ná pal wbito. Co śię też stáło. Zá pámięći nászey mieli- smy tákże Tyráná tákowego Walsteiná Generáłá Woyská Ce- sárskiego, ktory czásem żadney przyczyny nie májąc ludźie niewinne wieszáć dał. Jednego czásu przyda dwáy Studen- ći do niego, ktorzy prosząc Jáłmużny Motetkę mu záśpie- wáli, ktorey dokończywszy, pyta ich: Jeśliby przy sobie mie- li onę zwyczáyną pioснkę Niemiecką: Erhalt vns Herr bey deinem Wort? Ktorzy gdy odpowiedźieli że mieli, kazał im ią sobie záśpiewáć; A gdy ją wyśpiewáli, kátá záwoławszy obieśić je roskazał.* O przeklęty y ná krew niewinną zátárczywy Tyránie/ dla pioснki nabożney czło- wieká ták márnie dáć strácić! Nie pamiętałeś ná ono po- spolite przysłowie: HOMO HOMINI DEUS: Człowiek człowiekowi Bogiem; A Tyś oto był HOMI-

, Epitom. , Bütneri-

Y owszem gorszym niż Dyabeł: Bo Dyabeł bez práwá y dopuszczenia Bożego nic nie czyni / á Tyś bez przyczyny ludzi niewinne wieszáć dał! Ale nie dziw żeś to czynił: Boś żołnierzem był; á Poëtá o żołnierzách mowi:

Nulla fides pietasq; Viris, qui castra sequuntur.
to jest:
Nie masz w żołnierzách ni wiáry ni pobożnośći:
Bowiem śie ná wszelákie zdobywáją złośći.

Dobrześ powiedział Poëto/ że w niektorych (nie o wszytkich mowę toczę)żołnierzách/nie masz ni wiáry ni pobożnośći! Zwierzyná to teraz żołnierz pobożny. Abowiem kto sobie więcey nad práwo y słuszność ná ubogich ludziách przewodzi / jáko żołnierz? Kto bárzey srożeje y większego okrućieństwá dokázuje/ jáko żołnierz? Kto niewinnie kaliczy? żołnierz. Kto bez przyczyny zábija? Zołnierz. Zołnierz kiedy człowieká zábije/ jákoby psá zábił. Nikt mu nie śmie rzec: Quid hoc facis? Coż to czynisz? Lecz Pánie Zołnierzu/ Y Tyć potym będziesz muśiał stánąć przed
2 Cor. 5. v. 10. oną strászliwą stolicą Krystusową/gdzie ć potym / jáko mowi Apostoł S. wszytkie tyráńskie dźiełá y postepki twoje / zá ktore słuszną płáce y nagrodę odniesiesz / ná oczy wytknione będą; y usłyszysz sobie sąd bez miłośierdźia/ ponieważeś y Ty miłośierdźia nie czynił. Ale co o żołnierzach mowię? Wszák y miedzy Páńskiego stanu osobámi o Tyrány nie skąpo / ktorzy poddáne swoje bez miłośierdźia ćiemiężą / trapią / postronkują: náwet im y podczás krwáwe rázy zádawáją. A jestże to miłośiernym bydź? Jeślić poddány co tákowego záwinił/ miárkuy to/ jáko krześćiánin/ miłośierdźia / y miłośći

łośći Chrześćiáńskiey/ **ktora zákrywa wielkość grzechu**/ nie zapominay: byś snadź nie był jáko on *Szláchćic nie dáleko Nyrenberku, ktory chłopy swoje nie ináczey, jeno psámi názywał, one częstokroć dla márney y ládájákiey przyczynki niemiłośiernie aż do krwie kátował, y niezmiernymi robotámi dręczył, y obćiażał.* Cośię stáło? *W chorobę niebespieczna, ktora Pan Bog ná niego dla uznánia y upámiętánia przepuśćił, západł; á przećię onego swego okrućieństwá przećiw ubogim poddánym swoim przestáć nie chćiał: aż Bog widzac upor y zatwárdźiáłość jego, mowę mu odjał; á leżac ná łożku sczekał y wył jáko pies że strách było słucháć.* Tákowe srogie karánie żeby y was słuchacze moi mili/ á osobliwie was PANOWIE, zá sprawiedliwym sadem Bożym/ **gdyż pomstá tuż zá pietámi chodźi**/ nie potkało: przećiw bliźniemu/ y poddánym wáßym miłośiernymi badźćie/ á onych z rozumem y rostropnośćia/ byśćie snadź Bogá okrućieństwem wáßym nie obráźili/ kiedy w czym wykrocza/ karźćie; Pámietayćie ná to/ że jáko **miłośierni**/ mowi Pan Krystus/ **sa błogosłáwieni**/ y onym Bog wßytko dobre czyni/ wedle onych słow Duchá Bożego; **Kto śie zá miłośierdźiem y dobrocia ugania ten znaydźie żywot/ miłośierdźie/ y chwałe:** Ták z przećiwney strony niemiłośierni/ surowi/ y okrutni ludźie sa przekleći/ y ognia piekielnego **gdźie wieczne niestytánie/ płácz/ y zgrzytánie zebow mießka**/ winni.

1. Pet. 4. v. 8.
„M. Len. in „Ernden „Predig. „con. 8.
Usus Adhortat. 1.
Matt. 5. v. 7.
Prov. 21. v. 21.
Matth. 8. v. 12.
Matth. 22. v. 13.

Gdźie ábowiem miłośierdźia nie máß; tám nie máß y miłośći;
Gdźie nie máß miłośći; tám nie máß wiáry:
Gdźie nie máß wiáry; tám nie máß Páná Krystusá;
Gdźię P. Krystusá nie máß; tám nie máß Zbawienia;

Gdźie

32. **Gdzie nie máß Zbáwienia; tám jeſt potępienie wieczne;**
Ergo zátym idzie/ że gdzie miłośierdzia nie máß/ tám
jeſt potępienie wieczne: A per Conſequens, ludzie niemi-
łośierni y okrutni nic pewnieyßego nie máją/ nád zátrá-
cenie wieczne/ gdyż hániebnie giną / y ſtráßliwą śmier-
ćią dzień żywotá ſwego zámykáją; co śie z przykłádu Kro-
1. Sám. 31. v. lá Saulá widzieć dáje. Wy tedy niemiłośierne Páńſkie-
4. go ſtanu oſoby / pámiętayćie ná to; á wiedzćie / że łzy
niewinnie ućiśnionych poddánych wáßych / ktore przed
Bogiem leją/ prożne y dáremne nie ſą. Azaż nie wiećie/
że mäćie bydź zá Oyce poddánym wáßym: iż jáko do
Oycá Synowi gotowy przyſtęp: ták do Páná poddáni
práwo máją; y dlategoć zwyczay jeſt ſtáry u niektorych
poddánych mowić: **Przyßedłem do Bogá y do**
Wáßmośći. O Xiążęćiu/ Pánie/ mowi Ariſtoteles/
iż tákim jeſt/ ktory doſyć ma mieć ná ſámym ſobie; z śiebie
Ariſt. 8. ſámego ma bydź kontent/ wßytkie zámyſły ſwoje/ y wßyt-
Mor. kie myśli ma mieć o poddánych. Bonum ſuum non appe-
tit, ſed ſubditorum: **Nie ſwego dobrá prágnie / á-**
le poddánych. To Pogánin. Przetoć też miedzy ty-
tułámi Páńſkiemi / nayprzednieyße imię jeſt bydź Oycem.
Y árcyßcześliwy táki Pan / do ktorego májętnośći gdy
przydzieß ábo przyjedzieß/ uſłyßyß od poddánych/ mamy
Oycá / nie Páná. A to imię włáſne ma bydź Pánow/
iż jáko Oćiec wßytkie ſwoje ſtáránia / wßytkie kłopoty/
wßytkie zábiegi tym czyni ánimußem/ áby opátrzył Sy-
ná/ Zbogáćił Syná; Ták Pan wßytko ſtáránie ma mieć
áby opátrował/ bronił/ y nie trapił poddánych. Ma bydź
Job. 29. v. 15. jáko Job S. ktory śie przechwalał z tego że on był Oy-
16. cem ubogich poddánych ſwoich/ mowiąc: Oculus fui cæ-
co, & pes claudo: Pater eram pauperum: **Byłem**/ práwi/
okiem ślepemu / nogą chromemu: Oycemem
był ubogich. Vważay to Ty Páńſkiego ſtanu czło-
wiecze/

wiecze/kiedy potym stániesz przed sadem Bozym/stána tez łzy uciśnionych/ ukrzywdzonych/ ogołoconych/ zbitych/ y zdespektowánych chłopkow twoich/jáki strach jáka bojazn ná cie przydzie/ gdy pocżna skárge przedkładáć przed Bogiem: Misericordiã non fecerunt; Ci Pánowie miłośierdzia nam ubogim poddánym swoim nie czynili. O Boze sedzio strászliwy y spráwiedliwy / exklámuje jeden Theolog w kazániu swoim/ by było sto oczu y jezykow do opłákánia y wymowienia / jáko wiele ućiskow jest przez stan Páński/ktorzy rozumieja/ ze ida prosto do niebá/ á oni dla ućiskow poddánych swoich ledwo z ćiáłá wychodza/záraz śie w piekle nurzáia/y przez tyráństwo y okrućieństwo swoje wiecznymi czártá niewolnikámi śie stawája! A ták prágniemyli/ jakoć mam záto / ze kázdy miedzy námi tego prágnie/ áby nam Pan Bog pokoy miły przywroćił / á ná nas łáskaw y miłośierny był: Y My jedni przećiw drugim miłośiernymi badzmy/ á ták w szeregu prawdziwych Chrześćian stać bedziemy; gdyz jako Augustyn S. mowi: Jlle est verè Christianus, qui omnibus misericordiam facit: qui nullâ omninò movetur injuriâ: qui alienum dolorẽ tãquam proprium sentit; Cujus mensam nullus ignorat pauper: qui coram hominibus inglorius habetur, ut coram DEO & Angelis glorietur: qui terrena contemnit, ut possit habere cœlestia; qui opprimi pauperem se præsente non patitur: qui miseris subvenit: qui ad fletum fletibus provocatur alienis. to jest. Ten jest prawdziwie Chrześćiáninem/ mowi Augustinus, ktory wszytkim miłośierdzie czyni: Ktory ná zadna krzywde nic nie dba; Ktory cudzy zal/smutek/ y

in Concione Funebr.

2:

Augustin. lib. de vit. Christ.

tek/ y frásunek jáko swoy własny czynje; od ktorego stołu zaden ubogi głodny nie odchodźi: ktory u ludźi chwały nie ma/ áby przed Bogiem y Aniołámi S. chwalony był: Ktory ziemskie y ćielesne rzeczy wzgardza / áby mogł mieć one niebieskie ; ktory do szkody przywieść y wniwecz obroćić ubogiego bliźnie᷈ swego w bytonśći swojey nie dopuszcza / ktory nedznych/ ućiśnionych/ y utrapionych ludźi rátuje y wspomaga : ktory do pláczu cudzym pláczem pobudzony bywa.

6. In Justitiæ adquisitione.

Poszoste/ tá pobozność nalezy In Justitiæ adquisitione, w spráwiedliwośći nábywániu/ ábysmy śie ná spráwiedliwość / z ktorey pokoy pochodźi/ zdobywáli: bo mowi Prorok Izájasz ; Skutek spráwiedliwośći pokoy bedźie. A coz to zá spráwiedliwość ? Jestći naprzod / o ktorey tu właśnie Prorok mowi Justitia Spiritualis sive Theologica, Spráwiedliwość Duchowna / álbo Theologicka / ktora śie aliàs náżywa Justitia imputata sive Justitia Fidei , spráwiedliwość wiáry : á te znáydujemy w Pánu Krystuśie/ ktorego Bog postánowił / áby był ubłagániem przez wiáre / wylawszy krew swoje ku okázániu spráwiedliwośći swojey/ dla odpuszczenia grzechow przeszłych. Ná ktore to słowá pogladájac Augustinus ták mowi : Justitia nostra potius consistit in remissione peccatorum, quàm perfectione virtutum : Spráwiedliwość nászá/ powieda/ nálezy rá-

Esai. 32. v. 17

Hæc Justitia est, 1. Spiritualis sive Theologica, quæ à Theologis vocatur Justitia imputata, sive Justitia Fidei.

Rom. 3. v. 25

August. de civit. DEI lib 19. cap. 27. tom. 5. pag. 238.

leży ráczey w odpuſzczeniu grzechow/ niż w
doſkonáłośći cnot. Kto tę Spráwiedliwość wiá-
ry ma/ przytym też o Spráwiedliwość uczynkow nie tru-
dno: gdyż kto w Páná Kryſtuſá práwie y mocnie wie-
rzy/ ten tez dobre uczynki czyni/ pomniąc ná one słowá
Zbáwićielowe: **Niechay ták świeći świátłość** Matt.5.v.16.
wáſzá przed ludźmi/ áby widząc wáſze do-
bre uczynki wielbili Bogá/ ktory jeſt w nie-
bieśiech; álbo jáko ono Jákub S. mowi: **Pokaż mi** Jacob.2.v.
wiárę z dobrych uczynkow twoich/ á ja To- 18.
bie pokażę wiárę moje z dobrych uczynkow
moich. Niechayże tu pohámują żadliſte języki ſwo-
je Kátolicy Rzymſcy/ ktorzy nam to nieſłuſznie zadawá- Usus Refu-
ją/ jákobyſmy My Xięża Ewánjeliccy słuchaczom ná- tatorius,
ſzym dobre uczynki czynić zákázowáli/ y onym wſzelákiey
ſweywoli pozwaláli. Wiec mowią: U was Lutherá-
now wolno kráść/ rozbijáć/ cudzołożyć y źle czynić/ gdyż
zákázujećie dobrych uczynkow. Wielka śię nam krzywdá
w tey mierze dźieje/ bo my upominamy káżdego do do-
brych uczynkow/ y do wſzelákiey pobożnośći Krześćiáń-
ſkiey/ áby **bojował dobry boy/ záchował wiá-** 1.Tim.1.v.
rę/ y dobre ſumnienie. Mowiemy tedy My E- 18.19.
wánjelicy/ uczymy y twirdźimy/ że kto śię w dobrych u-
czynkách/ w pobożnośći y bojáźni Bożey nie pomnaża/
tákowy **Spráwiedliwośći wiáry** nie ma: A kto
tey **Spráwiedliwośći wiáry** nie ma/ temu śię
nie ták tego doczeſnego/ jáko onego wiecznego pokoju
ſpodźiewáć nie potrzebá. O jáka tu czáſu woyny poćie- Usus Con-
chę mamy! Nie raz więc w te złe y trwożliwe czáſy dru- ſolat.
gie pobożne ſerce z Prorokiem Jeremiaſzem lámentuje
y nárzeka mowiąc: **Wnętrznośći/ wnętrzonśći** Jerem. 4.

 moje toć srodze boleja / serce moje trwoży sie wemnie / ták iż zámilczeć nie moge: Abowiem duszá mojá usłyszáłá głos traby / y pobudke
v. 20. wojenna. Porazká po porazce przychodzi / ábowiem wszytká ziemiá spustoszona jest / á namioty y opony moje z trzaskiem sa rozerwáne. Dokadże bede widział choragiew / á słyszał huk traby. O ják czesto z kościołem Bożym wzdychamy! Da pacem Domine:

Cantio Eccles.
Day nam Pánie miłościwy
Pokoy / pokismy tu żywi.

Y z Krolem Hiskiászem: Niech bedzie pokoy
Esai.39.v.8. y bespieczeństwo zá czásow nászych. Y z Kro-
Psal.85.v.9. lem Dáwidem: Obym kiedy te nowine usłyszał / że Pan opowie pokoy ludowi swemu / Y z
Jer.47.v.6. Prorokiem Jeremiászem: O Ty mieczu Páński / dokadże sie nie uspokoisz? Wroć sie do pochew twoich / uśmierz sie á umilkniy. Tákowe skwierki y płáczliwe wzdychánia nie dziw że pobożni ludzie tymi czásy do Páná Bogá wysyłája: bo sie im zda / jákoby sie wszytko wniwecz obroćić miáło. Aleć Bog tego nie dopuśći / gdyż on o swoich wszytko dobre
Jerem. 29. myśli / jáko ono sam mowi: To co ja mysle o lu-
v. 11. du tym / sa myśli pokoju / á nie żadnego nieszcześćia / ku podániu wam dobrego dokończenia y nádzieje. A luboć ludzie bogoboyni doczesnego pokoju nie záwsze jáko y teraz doznawája: wszákoż mája w sercách swoich duchowny pokoy Páná Kristusow / o-

ſow/ o ktorym ono ſam powiedział: Pokoy zoſtáwuię wam; Pokoy moy dáię wam/ nie ták jáko dawa świát/ ja wam dawam. Niechżeć śie nie ttrwożi ſerce wáſze/ áni śie leka. Ten pokoy duchowny jeſt dáleko lepſzy/ zacnieyſzy y koſztownieyſzy niżeli pokoy wſzytkiego świátá. Ten pokoy kiedy mamy/ możemy mowić z Dawidem S. Bog jeſt ućieczka náſza/ y moca náſza/ y rátunkiem doświadczonym w utrapieniu; á dla tegoż nie bedźiem śie bać/ choćiaby śie záchwiałá źiemá/ y choćiażby gory obálone były w poſrzod morzá. Y z Pſálmu trzećiego: Nie lekam śie y dźieśiąći tyśiecy ludźi ktorzy mie zewſząd ogárneli: jedno Ty Pánie powſtań/ á wybaw mie Boże moy. Johan. 14. v. 27. Pſal. 46. v. 2. & 3. Pſal. 3. v. 7. & 8.

Potym tá Sprawiedliwość jeſtći Juſtitia politica: Sprawiedliwość Polityckа ábo świecka/ ktora zależy Nap. In Juſti decerti pronũciatione: áby Zwierzchność przy ſądách ſpráwiedliwie ſądźiłá. Miedzy inſzymi przyczynámi że nas P. Bog tymi czáſy tákowymi woynámi y niepokojámi karze y náwiedza jeſtći y nieſpráwiedliwość/ ktorey przy ſądách y prawách doſyć; á onoby Sędźiowie nie ná ludzkim/ ále ná Boſkim mieyſcu záśiadájący pámietáć mieli ná one ſłowá: Słuchayćie y uczćie śie wy Sedźiowie źiemie: Altiſſimus interrogabit opera veſtra, & cogitationes veſtras ſcrutabitur; Naywyżſzy pytáć śie 2. Juſtitia Politica quæ conſiſtit. 1. In Juſti decreti pronunciatione. 2. Par. 19. v. 6. Sáp. 6. v. 2. 3. 4. 5.

bedzie spraw wáßych/ y bedzie śie bádał myśli wáßych; Gdyż wy bedąc sludzy Krolestwá jego nie sądziliście Spráwiedliwie/ ániście śie záchowáli wedle praw/ ániście też chodzili wedle woley Bożey. Oborzy śie ná was srodze/ y pretko/ y nayśroższy sąd bedźie ná przełożone. O stráßliwe słowá/ ktorych śię Zwierzchność słußnie lekáć ma/ á zwłasczá zwierzchność niespráwiedliwa/ zápominájąca one° roskázu Boskiego!

Levit. 19. v. 15. Nie bedzieß czynił nieprawośći/ áni bedzieß niespráwiedliwie sądził: niepátrz ná osobe ubogiego/ áni miey w wietßey wadze możnieyßego: ále Spráwiedliwie sądź bliźniego twego. Day to Boże/ aby Zwierzchność Chrześćiáńska/ jákoż to są Cesárzowie/ Krolowie/ Xiążetá/ Senátorowie/ Burmistrzowie/ Sedziowie/ Woytowie &c. Sprawiedliwie sądzili/ nie pátrząc kto Pan/ kto poddány: Kto Bogáty/ kto ubogi; kto przyjaćiel/ kto nieprzyjaciel: Kto Papieżnik/ kto Ewánjelik; Kto da podarki/ kto nie da: Aleć ach niestetyż máło dźiśia sedziow tákowych/ ktorzyby Spráwiedliwośći S. przestrzegáli! Wßyscy niemal zá podárkámi/ zá krewnymi y powinnymi śie udawáją/ niepátrząc/ kto ma Spráwiedliwą; ále to uważáją/ y ná baczeniu máją/ Kto co da; Kto powinny/ kto krewny; Kto zacny/ Kto Bogáty; á ono ná tákowe sedzie woła Bog:

Jerem. 22. v. 3. Czyńcie sąd/ y Spráwiedliwość/ á wyzwolćie ućiśnione° z rąk ućiskájące°/ nie zásmucayćie przychodnia/ wdowy y śieroty/ nie czyńćie nikomu krzywdy/ áni krwie niewinney nie

wyle-

wylewayćie. A przez Sápientá mowi: **Miluyćie Spráwiedliwość/ wy ktorzy ſądźićie ziemię.** Sap. 1. v. 1.
Tákowym ſędzią Spráwiedliwym byłći Iob S. bo śię ſam z tey Spráwiedliwośći przechwala mowiąc:
Obłoczyłem śię w Spráwiedliwość: á ſąd przyodźiewał mię jáko płaßcz y Koroná. Iob. 29. v. 14
Ták Spráwiedliwość miłował on Krol Alexander Wielki, ktorego Plutárch z jego Spráwiedliwośći wielce záleca; powiedájąc, że on przy ſądách jednego uchá jedney, á drugiego drugiey ſtronie nákłaniał, y ták zrozumiawßy rzcz Spráwiedliwie ſądźił. Prompt. Exemp. ex Plutar.
Piße Carion o Cambyſeśie onym Krolu Perſkim, ktoregoby dźiśia ná ſędźie nieſpráwiedliwe potrzebá, iż on jednego Sędźiego nieſpráwiedliwie ſądzącego, y ná podárki śię łákomiącego z ſkory kazał obłupić: y oną ſkorą jego ſtolec ſądowy powlec, ná ktorym Syná jego własnego poſádźił: áby pátrząc ná ſkorę Oycá ſwego Spráwiedliwie ſądźił, y rzekł do niego: Spráwiedliwie ſądź, á ná tę ſkorę Oycowſką pátrzay: á boy śię, áby kto drugi ná twojey ſkorze nie uśiadł. Carion li. 2. Chron. de Camb.
Kiedyby ták dźiśia ſędźie nieſpráwiedliwe z ſkory wyzuwáć miano: doſyćby ſkor człowieczych ná przedaß było. Potym tá Spráwiedliwość Politycka należy też in juſtâ ſive æquâ cenſus acceptione, **w Spráwiedliwym y ſłußnym podatkow wybieràniu; żeby zwirzchność poddánych ſwoich ßoſámi/ ßácunkámi/ y kontribucyámi nieſłußnymi y nieſpráwiedliwymi nie ćiemiężyłá/** májąc od nich bráć/ jednák ták/ żeby ich ze wßytkiego nie odzierálá; 2. In juſtâ & æpuâ cenſûs extractione.
Jáko czytamy, że czáſu jednego Senátorowie Ceſárzá Tiberiußá námawiáli, áby większe pobory ábo podatki od poddánych brał: Ná co im on odpowiedźiał: Boni Cæſaris Tiberii dictum.

« *Pastoris est tondere pecus non deglubere*: Dobremu Pásterzo-
« *wi przynależy strzyc owieczki, á onych z skory nie łupić.*
Wiedział ten Cesarz cnotliwy/ że to jest wielki grzech prze-
ciwko Bogu y Májestatowi je° S. Kiedy zwierzchność z
poddánymi swoimi bezpráwnie y niemiłośiernie sobie po-
czyna / niezmiernymi szácunkámi / podatkámi y poborámi
je trapiac y ciemiezac. Lecz to dziwna / że choćiasz Pan
Bog ludzi wte czásy niespokoyne tákowymi wielkimi po-
datkámi trápi: oni jednák / á osobliwie Epikurowie ná
to nic nie dbája; przećie żra/pija/duruja y lábuja. Wiec
kiedy szácunki ábo kontrybucye oddawáć mája/ skwierku
y nárzekánia dosyć/ uskarżájac śie / że pieniedzy niemász:
A ná pijátyke ná lelum y polelum wnet je ználeść moga.
Przetoć tez Pan Bog miedzy inszymi przyczynámi tá-
kowe niezmierne szácunki ná ludzie kłádzie dla tego/ áby
niezbożnego Epikurskiego żywotá swojego wżdy kiedy
przestáli. Mowi drugi; Wole te pieniadze przepić/
niż szácung oddáć. Zle mowisz człowiecze. A kiedy wszyt-
ko przez gardziel przelejesz/ żołnierz przydźie/ chałupskoć
spali / y wniwecz ćie obroći; Coż nedzniku poczniesz?
przydźieć żebrácze łáchmány y biesági ná śie wziać/ cze-
go już niektorzy w sasiedztwie nászym doznawája/ y ká-
ská chlebá u cnotliwych ludzi prośić musza. A ták czło-
wiecze naylepiey uczynisz / kiedy karánie Boskie ćierpli-
wie y státecznym ánimuszem znosząc/ ták długo dawáć
bedźiesz/poki co mász; Vpomina ćie do tego sam Pan Kry-
Matt.22.v.22. stus mowiac: **Oddaycież tedy co jest Cesárskie**
Cesárzowi. Zostáwujeć w tey mierze przykład/ gdy
Matt.17.v.27. **sam zá śie y zá Piotrá cło oddał.** Jákoć tez ná
czás/ gdy go jeszcze nayświetsza Páná Mátká jego w czy-
Luc.2.v.5. stym swoim żywoćie pánieńskim nośiłá/ **stáwił śie do**
Bethlehem ná popis / żeby trybut był oddá-
ny Cesárzowi. Dźiśia miedzy Chrześciány znaydu-
ja śie

ja śię tákowi niebáczni ludźie/ ktorzy podatkow oddawáć nie chcą: á jeśli drudzy dáją/ tedy z trząſkiem y z ßemrániem. Lecz źle ći ludźie czynią/ nie pomniąc ná one ſłowá Apoſtolſkie: **Oddaycieß tedy káżdemu coście powinni/ komu dań/ temu dań/ komu cło/ temu cło.** Rom.13.v.7 Zá czym też nágány wielkiey godni ſą owi/ ktorzy ná Zwirzchność nárzekáją / gdy kontrybuowáć muſzą : Lecz nie ná Mági ſtrat/ ále ná ſámych siebie/ y ná grzechy ſwoje niech utyſkują ; gdyż grzechy tákowych trybutow y podatkow nieznośnych przyczyną ſą : Gdybyśmy ábowiem nie grzeßyli ; Pan Bog by nas też nie tylko tákiemi obćiążliwośćiámi/ ále y inßymi rozlicznymi plagámi nie náwiedzał.

3. In juſtâ malorum punitione.

Potrzećie tá Spráwiedliwość Polityckà należy in juſtâ malorum punitione, **w karániu ludźi złych/** wedle onych ſłow Boſkich: Auferes malum de medio tui: **Znieśieß złość z poſrzod ćiebie/ co gdy drudzy uſłyßą/ ulękną śię : á żaden potym w poſrzod ćiebie nie będźie śię śmiał ważyć złośći tákowey czynić. Nie rozlitujeß śię nád nim/ ále niechay da gárdło zá gárdło/ oko zá oko/ ząb zá ząb/ rękę zá rękę / nogę zá nogę.** Deut. 19. v. 19.20.21. Y ztądći też Apoſtoł S. mowi: **Nie darmoć zwierzchność miecz nośi / gdyż jeſt ſługą Bożym/ mśćićielem ku gniewu przećiwko tym / ktorzy źle czynią.** Rom.13.v.4 Gdy powinnośći ſwojey Mágiſtrat doſyć nie czyni/ á złych y wyſtępnych ludźi nie karze/ tedy złośnicy im dáley tym bárzey ná wßeláką ſwawolą y roſpuſtę cugle roſpußczáją / jáko ono poſpolite brzmi przyſłowie: **Gdźie nie máß káźni: tâm nie máß y bojáźni.** Y ták gdy zwierzchność jeſt gnuśná y leniwá

Philip. Melan.

w karániu/ ſam Pan Bog karáć muśi/ jáko ná jednym mieyſcu w Xiegách ſwoich Philippus nápiſał; Parcit DEUS populo, donec manet diſciplina, & â Magiſtratu puniuntur peccata; quando autem libidines, & alia delicta impunè graſſantur; tunc impendent extremæ calamitates, & pœnæ publicæ & Magiſtratum & populum opprimunt. Pan Bog/ mowi Melanchtõ/ przepuſzcza ludowi/ y jeſt nań łáſkaw/ poki kárnosć mieyſce ma/ y od zwierzchnośći grzechy karáne bywáją: Lecz kiedy nierzad y nieczyſtość/ ſwawola y rozpuſtá/ y inſze grzechy niekárnie przyſuchą zoſtawáją: tedy oſtáteczne zginienie y zniſzczenie nie dáleko jeſt/ á jáwne karánia nie tylko Zwierzchność/ ále y lud poſpolity ná wniwecz obracáją.

3. Iuſtitia Domeſtica. 1. Theſſ. 4. v. 6. Quidam fraudant proximum 1. Interiori cordis concupiſcentiâ Mich. 2. v. 1. Videatur Cat. D. Cũr. Dieter. pag. m. 151. 2. Exteriori oculorum cupiditate pravâ.

Potrzećie tá Spráwiedliwość/ ná ktora śię zdobywáć mamy/ chcemyli pokoy S. otrzymáć/ jeſtći y nazywa śię Juſtitia Oeconomica, Spráwiedliwość domowa/ ktora śię w tym funduje/ ábyſmy/ jáko mowi Apoſtoł S./ nie ućiſkáli/ áni w żadney ſpráwie podchodźili brátá/ to jeſt bliźnie° náſzego. Alec niektorzy z miedzy tych/ co śię zá prawdźiwe Chrześciány máją/ ten zákaz Apoſtolſki lekce poważáją; kiedy bliźniego ſwego podchodzą/ Naprzod Interiori cordis concupiſcentiâ, wewnetrzna ſercá pożadliwośćia ná rzeczy jego czyhájac. Ná tákowych uſkarża śię ono Bog mowiac: Biádá wam ktorzy źle myślićie w łożnicách wáſzych/ ábyśćie ráno czynili Podrugie Exteriori oculorum cupiditate pravâ. Gdy oczy

ſwoje ná rzecz y bliźniego ſwego / ktorych mieć nie mogą/ obracáją/ y onych nimi prágną/ co jeſt przećiw onym ſłowom Duchá Bożego: **Nie udaway oczu twoich zá nimi.** Prov. 23. v. 5. Y dobrześ ono Xenocrates powiedźiał: Non minus turpe eſſe oculos quàm pedes in aliena immittere: Plutar. de curioſ. p. 2. moral. Jákoby rzekł; Rownie táki grzech popełnia ten/ ktory oczymá ſwojemi cudzych rzeczy pożąda / jáko ow/ ktory uczynkiem y ſkutkiem ſámym krádnie. Potrzećie Operis & facti externi fallaciâ, uczynkiem y ſkutkiem zdrádliwym: zwłaſzczá/ gdy ono kto bliźniego ſwego zdrádza fáłßywym towárem: nieſpráwiedliwym łokćiem; nierowną miárą / wiertelem: zdrádliwą y z fáłßowáną wagą / funtem &c. zápominájąc onych słow Boſkich: 3. Operis & facti externi fallaciâ.

W worku twoim rożnych gwichtow mieć nie będźieß: żeby miáły bydź jedne więtße/ drugie mnieyße. Nie będźieß miał w domu twoim dwojákiey efy jedney mnieyßey á drugiey więtßey: Deut. 25. v. 13. 14. to jeſt/ dwojákiego wiertelá; bo efa byłá miárą u Zydow jáko u nas korzec ábo wiertel; co jeſt przećiw onym ßálbierzom y máchlarzom / ktorzy dwojáki ná zboże wiertel máją; jeden wielki drugi máły; wielkim kupują/ á máłym przedawáją/ á ono Duch. S. woła: **Nie rowne gwichty ſą obrzydłe Pánu/ á ßale fáłßywe nie ſą mu wdźięczne.** Prov. 20. v. 23. Ná ktore to słowá / gdyby owi / co śię rozmáitymi hándlámi báwią/ pámiętáli: podobno by śię z bliźnim ſwoim w kupowániu y przedawániu ßczerzey obchodźili; jáko y Lichwiarze/ kiedyby to ſobie ná pámięć przywodźili: iśćie by ubogich ludźi nieznośnymi lichwámi nie obćiążáli. Usus Informat. prim. 1. pro Mercatorib. 2. Fœneratoribus. Pożyczyć więc drugi bliźniemu ſwemu pieniędzy / y onemu kopą wygodźi: áleć mu tego dobrze przyſolić muśi lichwą; y ták przez lichwę wyśie człowieká ubogiego: cóby go

by go miał ratowáć y dźwignąć / to go on w więtſzą nędze przywodźi : á wżdy przećie chce bydź Chrześćiáninem / á ludźi u bogie bárzey y gorzey niżli żyd ćiemięży / z pámięći wypuſzczájąc ono co Bog powiedźiał : **Nie będźieſz lichwą obćiążał ubogiego.** To jednák przy tym wiedźieć potrzebá / że trojácy ludźie / ktorzy pożyczáć chcą / ſą ná świećie. Pierwſzy ſąći Mendici żebrácy. Tákowym / to jeſt żebrakom pożyczáć nie mamy : ále chcemyli im dobrze czynić / jáłmużnęſmy im dawáć powinni. Drudzy záś ſą Pauperes ſive Egeni to jeſt **ubodzy.** Tákim powinien człowiek z miłośći y powinnośći Chrześćiáńſkiey pożyczáć ; ále lichwy od nich nie ma bráć / wedle onych ſłow Boſkich : **Nie będźieſz obćiążał ubogiego lichwą.** Trzećiſą Divites ſive Opulenti, **Bogáći.** Tym nie mamy pożyczáć dármo : ále możemy bez obrázy y náruſzenia ſumnienia od nich intereſſe od Mágiſtrátu poſtánowione wźiąć. Bo ponieważ oni pieniądzmi pożyczánymi ábo pożytku y zyſku ſwego ſzukáją : ábo ſobie májętnośći przykupują ; dla tego też nie máją bydź tákowymi niewdźięcznikámi / áby bliźniemu ſwemu / ktory im czáſu potrzeby kopa wygadzá / nágrodźić / y wdźięcznego ſercá pokazáć nie mieli. Aleć teraz R. M. Łapikopowie y miąſzygroſzowie ná to reſpektu nie máją : bo ták od ubogich jáko y od Bogátych lichwę biorą / á ono Zbáwićiel mowi : **Pożyczáyćie / nic śię ztąd nie ſpodźiewájąc.** Gdyż tedy R. M. we wſzytkich ſtaniech Krześćiáńſkich Spráwiedliwość S. tánieje / á niezbożność / niepráwość y krziwdá gore bierze : Przeto Pan Pog Spráwiedliwośći ſwojey doſyć czyniąc / tymi teráźnieyſzymi woynámi y burzámi nas ku temu końcowi kárze ; ábyſmy nieſpráwiedliwośći ſłużbę wypowiedźiawſzy / **Spráwiedliwie żyli /** á ták pokoju S. czáſu ſwego / **kiedy godźinką Boża**

Exod. 22. v. 25.

D. Hun. cũ aliis magni nominis Theologis diſtinguit inter homines mutuũ petentes, quorũ alii.
1. Mendici
2. Pauperes ſive Egeni
3. Divites ſive Opulenti.

Exod. 22. v. 25.

Videatur Cat. D. Cũr. Dieter. pag. m. 158.

Luc. 6. v. 35.

Uſus ſecundus.

Tit. 2. v. 12.

Joh. 2. v. 4.

ká Boża przydźie/ dostąpić mogli/ z Dáwidem S. mowiąc: Vsłyszę co będźie mowił Pan Bog/ ábowiem opowie pokoy ludowi swemu/ y miłośnikom swym áby śię nie udawáli zá głupstwem. Záiste blisko jest wybáwienie tym / ktorzy śię go boją: przeto iż trwa chwałá jego wźiemi nászey. Miłośierdźie y prawdá zeydą śię z sobą/ Spráwiedliwość y pokoy pocáłują śię społu. Prawdá śię národźi z źiemie/ á Spráwiedliwość wyjrzy z niebá. Abowiem Pan da dobrá swe/ á źiemiá nászá poda owoc swoy. Spráwiedliwość będźie uprzedzáć káżdego/ á zostáwi ná drodze ślad swoy. Ná ktore to słowá Augustyn S. poglądájąc/ mowi: Duæ sunt amicæ, Justitia & pax: Tu fortè unam vis, & alteram non facis. Nemo enim est, qui non velit pacem, sed non omnes volunt operari Justitiam; Interroga omnes homines, Vultis pacem? Uno ore respondebit Tibi genus humanum: Opto, cupio, volo, amo. Ama Justitiam, quia duæ amicæ sunt, justitia & pax, ipsæ se osculantur. Si amicam pacis non amaveris, non amabit Te ipsa pax, nec veniet ad Te. To jest: Dwie są przyjaćiołki/ Spráwiedliwość y pokoy: Ty podobno jedney chcesz/ á drugiey nie czynisz. Abowiem żadnego nie mász / ktoryby nie chćiał pokoju/ ále nie wszyscy chcą spráwowáć Spráwiedliwość; Zopytay wszytkich ludźi/ Jeśliby pokoy rádźi mieli? Jednymi

Psal. 85. v. 9.
v. 10.
v. 11.
v. 12.
v. 13.
v. 14.
August. in Psalm. 48. (sec. Ebr. 85) tom 8. oper. fol 330.

ustý od-

uſty odpowieć narod ludzki: Winßuję/miłuję/ żądam/y chcę pokoju. Miłuy Sprawiedliwość/Abowiem dwie przyjaćiołki ſą/ſprawiedliwość y pokoy/ One ſię ſpołu całują. Jeſli przyjaćiołki pokoju (ſprawiedliwośći) miłowáć nie będźieß/nie beźied ćię ſam pokoy miłowáł/ áni przyjdźie do ćiebie. Wy tedy nieſpráwiedliwi ludźie/ktorzy Spráwiedliwość S. wzgar-
Uſ9 adhort. dzaćie: Bliźniego wáßego jákokolwiek możećie/ zdradzaćie/y cudzych rzeczy prágniećie; chcećieli pokoju S. nábydź/ wczás śię upamiętayćie; á pobożnie żyjac/ ná tym/ co wam Bog dáje/ przeſtawayćie; gdyż ono mowi pi-
1.Tim.6. v. ſmo S. Pobożność jeſt wielki zyſk/ gdy kto
6.7.8. przeſtawa ná tym coma; Abowiem niceſmy z ſobą ná świát nie przynieśli/ záiſteć też nic z ſobą nie wynieśiemy; Ale májąc żywność y odźienie ná tym przeſtániemy. A Seneca po-
Seneca lib. wiedźiał: Quietiſſimam agerent vitam homines in terrâ: Si
de Mori. hæc duo Pronomina à naturâ rerum omnium tollerentur, MEUM & TUUM. To jeſt: Cichy y ſpokoyny żywot ludźieby ná źiemi prowádźili: Kiedyby ty dwie słowá znieśione były/ TWOJE y MOJE.

7. Náoſtátek tá pobożność należy in omnigenorum
In omnigenorum vitiorum remotione. Uſ. Inform. 1. vitiorum remotione, we wßelákich wyſtępkow odrzuceniu; ábyſmy śię grzechow wßelákich/ktorymi świát práwie záſmrodzony/ y jáko kánkrem zárázony jeſt/ ile można wárowáli/ pomniąc ná one Páwłá
Tit.2.v.11. v.12. S. słowá; Obiawiłá śię łáſká Boża/ ábyſmy

záprzawſzy śie wſzelákich nieprawośći/ y świá-
towych pożądliwośći/ miernie/ pobożnie/ y
Spráwiedliwie ná świećie żyli. Wedle tego
nápominánia Apoſtolſkie°/ poki śie oni ſtárodawni Przod-
kowie náſzy rządzili; poty zákwitywáłá Rzecz poſpolitá;
zákwitywáłá wiárá; kwitnęły Kośćioły; kwitnęły Szko-
ły Theologow y Polityków záśiewki. Miáſtá záśie y Miá-
ſteczká/ obyczájow/ cnoty/ mądrośći/ ſkromnośći y wſtydu
ſzáfárniámi bywáły: á nie nádętośći/ nie oćięnośći/ nie pi-
jáńſtwá/ obżárſtwá/ wſzeteczeńſtwá/ lekkomyślnośći/ áni
wſzelákie° łotrowſtwá/ y niepobożnośći ſromotnymi giel-
dámi/ y nienáſycona odchłánia. Teraz wáli śię Rzecz po-
ſpolitá; Religia rozkołatána ledwie nie upada. W czym
wſzytkim nie Bogá/ ále ſámych ſiebie winowáć mamy/ á
to z tey miáry; iż Bogá przed oczymá nie májąc/ ſwowol-
nie grzeſzymy: á ono byſmy mieli w te prawie nędzne y
mizerne czáſy/ wſzelákiey ſweywoli/ y roſpuſty/ jákoż to
ſą/ o czym śię już wyżey wzmiánká nátknęłá/ pijátyki/
táńce/ roſpuſtne bánkiety/ kiermáſze/ y tym podobne zá-
bawki/ poprzeſtáć: mielibyſmy też w ſzátách y w ubiorách
miernośći przeſtrzegáć/ y odzieży ſtroyney doſzczętu zánie-
dbywáć; Nie mielibyſmy śię wſtęgámi/ florámi/ fáwo-
rámi/ Alomodámi/ y inſzymi zbytniemi y niepotrzebny-
mi ſtrojámi/ jákich więc Młodź náſzá oboiey płći záżywáć
zwykłá/ gáláńćić; Alebyſmy tropy Niniwitow chodząc
w wory śię obłoczyć/ y głowy popiołem po-
ſypowáć: á w ćichośći/ y w pokorze S. pomnażáć śię Jonæ.3.v.6.
mieli/ wedle onych ſłow Zbáwićielowych: Vczćie śię Matth. 11.
odemnie/ żem ći ja jeſt ćichy/ y pokorne° ſercá. v. 29.
Lecz ná to áni wſpomniemy. Przed czáſy kiedy Pan Bog
ná one pobożne y bogoboyne ludźie/ jákie utrapienie/
nieſzczęśćie/ y niebeſpieczeńſtwo przepuśćił: tedy do od-
wrocenia y oddalenia tego wſzytkiego przed Bogiem śię Uſus Infor.
upoko- 2.

 upokorzáli/ y onemu za karánie Oycowſkie unizenie dżiękowáli/ nam ku náuce; ábyśmy y my w tropy ich wſtępując/ czáſu utrapienia **pod wielmożną ręką Bogá náſzego śię ponizáli**/ y onemu/ kiedy nas karze/ ſercem ukorzonym zá karánie dźięki oddawáli/ z Dáwidem Krolem mowiąc: **Dobra mi to rzecz/ Pánie/ żeś mię ták ponizył.** Y z Auguſtynem S. Si me, ô DEUS, compellas amicè, pater meus es; ſi caſtigas, pater es; caſtigas ne peream; **Kiedy/ o Boże/ pięknie y łágodnie ze mną mowiſz/ kiedy mi dobrze czyniſz/ jeſteś Oycem moim: Kiedy mię karzeſz/ kiedy jákie utrapienie ná mię kłádźieſz/ jeſteś tákże Oycem moim: Abowiem mię dla tego karzeſz/ ábym nie zginął/ y z tym złym świátem potępiony nie był.** Dla tego dźiatek cnotliwych y bogobonych/ ktore Rodzicom ſwoim zá karánie dźiękują/ naśláduymy/ á od Synow przewrotnych y nieposłuſznych odſtępuymy/ ktorzy/ kiedy je Rodzicy karzą/ miáſto polepſzenia dźieśiećkroć/ á niżeli pierwey/ gorſzymi bywáją/ jáko Prorok powiedźiał: **Pánie biłeś ich/ á onych nic nie boláło? Tyś ich máło wniwecz nie obroćił/ á oni śię polepſzyć nie chćieli: Twarzy ſwe bárzey niż kámień zatwárdźili/ á nie chćieli śię náwroćić!** Y My właśnie tákowymi jeſteſmy. Izali nas Bog tymi czáſy doſyć nie bije/ á my czyniemy/ jákoby nas nie boláło? P. Bog nas máło wniwecz nie obraca/ á my śię polepſzyć nie chcemy! Y owſzem twarzy náſze/ jáko kámień zátwárdźiwſzy pokutowáć zgołá śię zbrániamy/ y náwet ták zákámiáłymi jeſteſmy/ że choćiaby podobno

1. Pet. 5. v. 6.
Pſ. 119. v. 17.
Auguſtin9.
1. Cor. 11. v. 32.
Uſ9 Adhor.
Jere. 5. v. 3.

podobno Anioł z niebá zstapił/ y nam imieniem Boskim
pokutowáć kazał/ roskaz jednák y nápominánie jego lek-
cebyśmy poważáli! Izali My Káznodzieje powinności
nászey dosyć czyniac głosow nászych/ wedle mándá- Esai. 58. v. 1.
tu Boskiego/ jáko trab nie wynosiemy? Izali nie
wołamy? Izali przez litośći Boże was nie Rom. 12. v. 1.
prośimy? ábyśćie Bogu służyli/ á wy Dyabłu służy-
ćie/ kiedy bałwochwálstu/ y niektorym zábobonom jeszcze od
pierwszych/ że ták rzekę/ pieluch/ przywykszy/ aż do tych
miast hołdujećie: Kiedy u Nieprzyjaćielá wászego duszne°/ Exod. 20.
y u naczynia jego bezecnego/ u czárownic/ y bab przekle- v. 3.
tych/ Bogá prawdziwego pominawszy/ w doległośćiách
wászych pomocy y rátunku szukaćie: Imię Páná Bogá
wászego nadáremno bierzećie/ lekkomyślnie przysięgájac/
Sákrámentájac/ y insze niezbożne klatwy z ust wászych v. 7.
niezbożnych wyrzucájac: Słowo Boże wzgardzaćie/ v. 8.
Dniá Swiętego Niedzielnego ták/ jáko Bog roskazał/ v. 9.
nie święćićie; Rodzicow/ zwierzchności/ y Káznodziej &sequ.
wászych/ ktorzy wam drogę do niebá ukázuja/ y o du-
szách wászych czuja/ w uczćiwośći nie maćie: Jedni Hebr. 13.
drugich zabijaćie/ nie ták dálece pozwierzchnie ręka y bro- v. 17.
nia/ jáko wewnętrznie sercem/ kiedy śię z bliźnim wá-
szym bez przyczyny gniewaćie/ z nim śię gryźiećie/ jedni
drugich lżyćie/ obmawjaćie/ brámujećie/ w tym á w tym
potwarzaćie/ y plotki nikczemne jedni o drugich roztrze-
sywaćie: wszeteczeństwem y nierzadem śię paraćie: jedni
drugich okradaćie/ zdradzaćie/ fałszywym towárem/ nie-
spráwiedliwym łokćiem/ nierowna waga/ funtem/ z fałszo-
wána miára/ zdrádliwym werteilem/ lichwa/ y inszymi
fortelnymi sztukámi/ ktorych wiec máchlerze ná cudze rzeczy
poziewájecy/ záżywáć zwykli &c. Godnibyśćie zápraw-
dę/ kiedyby was Bog według surowey Spráwiedliwo-
śći swojey/ jáko Sodomę y Gomorrę/ śiárka y ogniem Genes. 19. v.
z niebá ná wniwecz w popioł/ y w iskry obroćił! Go- 24. 25.

dnibyśćie/ zásie mowie/ kiedyby śie ziemiá otworzyłá/ á
was dla tákowych hániebnych grzechow wáßych / jáko
Num.16. v. 32. Core / Dathan / y Abiram / żywcem pożárłá! Jákoć śie
záiśte ná to zánośi/ że nas Bog będzie muśiał bárzey ká-
ráć/ á niżeli karze / á to náywiecey y dlatego / że niemal
wßytkie zdrowe nápominánia/ y życzliwe przestrogi/ kto-
re śie kolwiek ze słowá Bożego dzieją / wzgardzamy; y
już śie pełnią one słowá Lutherowe / ktory zá czásow
D. Lutheri querela. swoich styskował mowiąc: Im bliższe karánie /
tym gorßy ludźie: á im bárzey y wiecey My
Káznodźieje wołamy/ karzemy / y ludzi nie-
zbożnych nápominamy; tym bárzey oni ká-
zánia y nápominánia náße wzgardzáią y ná
Josephus l. 6. cap. 31. wiátr pußczáią. Josephus on pilny stárych dziejow
żydowskich wyßperacz piße/ że przed zburzeniem onego
zacnego/ y miedzy inßymi miásty żydowskiemi dánk prze-
dnieyßy trzymájacego miástá Jeruzalem/ chodził jákis u-
bogi człowiek po mieśćie/ ktory obywátele Jerozolimskie
do pokuty nápominał / y lámentował mowiąc: Veh, Veh
Hierosolimis! Biádá/ Biádá miástu Jeruzálem!
Alec śie káżdy z niego náśmiewał / y onego zá ßáleńcá
miał. Izali śie też to podźiśdźień nie dźieie? Oto My
Káznodźieie życząc wam uprzeymie dußnego Zbáwienia/
ná grzechy wáße/ ktorymi ogień gniewu Bożego zápa-
laćie / narzekamy y płaczymy; Wy jednák z tego wßyt-
kiego ßydźićie / y nas sobie jákoby zá głupce poczytaćie.
Lecz rownie jáko oni Mießczánie Jerozolimscy dla krná-
brnego u poru swego/ gdy serdecznemu nápominániu/ kto-
re Bog przez Proroki y Apostoły/ jáko Sekretarzey Kán-
clerze swoje/ náwet przez Syná swe° ukochánego/ do nich
działał/ gospody u śiebie dáć nie chćieli/ wniwecz obroceni
y spustoßeni są: Ták y wy/ poniewaz śie Bogu w sługách
swoich mowiącemu/ y was życzliwie przestrzegájącemu

ná prawdźiwą drogę náwołáć dáć nie chcećie/ jeśli śię nie upámiętaćie/ y od grzechow odwrotu nie uczynićie/ wygłádzeni/ y wytráceni będźiećie/wedle oney groźy Zbáwićielowey: Nisi pœnitentiam egeritis, omnes peribitis; Jeśli pokutowáć nie będźiećie/ wßyscy poginiećie. Albo jáko ná inßym groźi: Dlatego/ iżem was wzywał/ á niechćieliśćie: Zćiągałemku wam rękę moję/ ále żaden baczyć nie chćiał. Y obroćiliśćie wniwecz wßytkę radę moję/ á niechćieliśćie przyjąć karánia mego. A przetoż ja też w wáßym zginieniu śmiać śię będę/y będę z was ßydźić/gdy ná was ſtrách wáß przypádnie. Gdy przydźie ná was ſtrách y zginienie/jákoby ſpuſtoßenie/y niepogodá/y gdy was ogárnie śćiſk y utrapienie. Ná kogoż potym nárzekáć będźićie/ kiedy wam one ſłowá z Proroká Michęaßá mowić przydźie: My jeſteſmy prawie z gruntu poborzeni; nie ná Bogá/ ktory nie chce zátrácenia wáßego/ ále ná was ſámych/ktorzy ná tákowe karánia/grzechámi wáßymi ſwowolnie zárabjaćie/ jáko ono ſam Bog mowi: Perditio tua ex Te Israël! Ty człowiecze ſámę śiebie o zátrácenie przywodźiß!

Lucæ.13. v.5.
Proverb.1. v.24.
v.25.
v.26.
v.27.
Mich.2.v.4.
Ezech. 33. v.11.
Oseæ.13. v.9.

Tośćie juß we dwu kazániach ſłyßeli/Słuchacze mili: Co czynić mamy/ábyſmy pokoiu miłęnábyli? zwłaßczá; Naprzod/ gorliwie y nabożnie modlićieſmy śię powinni: Boć Preces & lacrumæ sunt arma Ecclesiæ;

Perotatio, in quâ brevibus repetitur:
Ad pacem adquirendam duo requiri.
1. Ardentes preces fundere.

Modlitwy/ y łzy gorące
Są zbroje Kośćioł ßczycące.

 Rzadći

Rzadći też o Izráelitách czytamy/ że oni ná woynách miewáli Arkę przymierza Páńskiego/ przy ktorey modlitwy swoje odpráwowáli. A My czásu woyny y niepokoju
Num.31.v.6 mamy mieć w sercu Krystusá Paná/ ktorego oná Arká figurowáłá/ w ktorego przenayświetszym imieniu modlitwy odpráwowáć mamy; á Bog Oćiec je wysłucha/ y łáskáwie przyjmie do uszu swoich/ jáko powiedział Pan
Johan. 16. v. 23. JEZVS. Oczkolwiek prosić bedźiećie Oycá mojego w imię moje da wam. O modlitwie nábożney powiedział Syrách/ że oná przenika niebiosá/ y nie uspokoi śię/ aż przydźie do uszu nay-
Syr.35.v.18.
Jaco.5.v.16. wyższego. A Jákub S. mowi: Wiele waży skuteczna modlitwá Spráwiedliwego. Zebyśmy tedy te teráznieysze trwogi y niebespieczeństwá wojenne od siebie oddalili/ á pokoju lubego dostapili/ Bogu śię nábożnie modlmy; gdyż powiedział Duch Páński: Jmię
Proverb.18. v.10. Páńskie jest bászta doświadczona/ do ktorey gdy śię Spráwiedliwy ućiecze/ záchowan bedźie. Ná co pogladájac Poëtá Chrześćiáński ták mowi:

O mens fide, fide quisquis munitur, & orat:
Jlle homines vincit, vincit & ille DEUM,

O człowiecze miey ufánie
Mocne w Bogu twoim Pánie:
Bo kto śię modli/ y wierzy
Jśćie zwyćięstwo odźierży.

A drugi:

Qui prece se munit, cum prece victor erit.

Ktory modlitwy pilnuje/
Ten zwyćięstwá dostępuje.

2. Podrugie/ jákośćie słyszeli chcemyli pokojem od Bogá
Piè sanctéque vivere. nádárzeni bydź/ pobożnie żyjmy: Jáko ábowiem A-

postoł

potrzebna / y ma obietnice y tutecznego y 1.Tim.4.v.8
przyszłego żywotá. Jesliśmy przeszłymi czásy niezbożnie żyli / y w grzechách rozmáitych jáko wieprze w kále leżeli / uznaymy śie / á z drogi przewrotney ná droge niebieską śie nawroćmy / z onym Synem márnotrátnym mowiąc:
Oycze zgrzeszyliśmy przećiw niebu / y przed Luc.15.v.18.
tobą / y nie jesteśmy godnymi / ábyśmy śie dźiat- 19.
kámi twojemi miánowáli. Co gdy uczyniemy; Oćiec nász niebieski nam droge zábieży / nas łáską y miłośierdźiem swoim ogárnie; przyjmie nas do stołu swojego niebieskiego / od ktorego ná wieki wieczne oddaleni nie będźiemy. A Ty Zbáwićielu nász prawdźiwy Kryste
Jezu / day kożdemu z nas upámietánie; á po- 2. Cor.5. v.5.
niewasz sámi z śiebie nic dobrego spráwić y
uczynić nie możemy; nie odeymuyże od nas Psalm. 51. v. 13.
Duchá twego S. ábyśmy tu ná świećie ży-
jąc / Ciebie sámego o pomoc w utrapieniu ná- Psalm. 50. v. 15.
szym wzywáli / ná drodze pobożnośći chodźi-
li; wedle przykazań twoich żyli: Ciebie śie Levit. 19. v. 32.
bali / á tobie sámemu jáko Bogu prawdźiwe- Deut.6.v. 24.
mu służąc / grzechow wszelákich śie wystrze- v. 13.
gáli. Wprawdźieć wyznáć to muśiemy / że Matth. 26. v. 41.
Duch jest prętki tobie posłusznym bydź y w
przykazániách twoich chodźić / ále ćiáło jest Ezech. 20. v. 19.
krewkie: Jednák prośiemy ćię pokornie / nie-
chayże Duch twoy dobrotliwy nas ná drodze Psalm. 143. v. 10.
práwey prowádźi / żebyśmyć śię niesprzeći-

wiájac wolą twoję ochotnie czynili / ábowie-
mes Ty jeſt Bogiem nàſzym. Potłum też y ro-
Psal.68.v.2.3. ſproß wßytkie Nieprzyjaćiele twoje y náße/
ktorzy przećiwko nam powſtawáją / y nas
Luc.12.v.32 wniwecz obroćić uśiluja/y niech pogina przed
obliczonśćia twoja. Nie dopußczay też Odku-
Matth.28.v.20. pićielu náß / áby máła gromadká Chrześći-
áńſtwá twego zágubiona y znißczona była ;
Wßákeś nam Ty ſam objecáć raczył/że chceß
Matth.16.v.18. bydź z námi aż do ſkończenia świátá / á że y
bramy piekielne nas zwyćiężyć y przemoc nie
Luc.24.v.29. máją. A jáko ná on czás Zwolenicy twoi: ták
y My dźiśia do Ciebie wzdy chamy mowiąc:

Veſpera jam venit, nobiſcum Chriſte maneto;
Extingui lucem nec patiare tuam.

To jeſt:

Zoſtań z námi JEZV Kryſte
Boć Wieczor przyſzedł záiſte:
Rátuy nas w káżdey potrzebie
Vćiekamy śię do ćiebie;
Sácrámentow / ſłowá twego
Vżyczay czáſu wßelkiego.

Mocnie wierzymy/ że to wzdychánie náße
Psal.91.v.15. według objetnice twojey łáſkáwie wyſłuchaß/
y nas jáko Oćiec miłośierny dźiatek ſwoich od
śiebie nie odrzućiß/ y z opieki twojey Boſkiey
nie wypuśćiß/gdyż/jáko Oćiec wylewa lito-
Psal.103.v.13. śći ná Syny ſwoje : Ták y Ty miłośierdźie
pokázujeß tym ktorzy śię ćiebie boją : A jáko
Mátká

Mátká nie może zápomnieć dziećiećia swego / żeby śie nie miáłá smiłowáć nád plodem żywotá swego ; Ták y Ty Pánie nász / nas zápomnieć y opuśćić nie możesz / boś nas ná dłoniach twoich wyrysował. Vczyńże to tedy dla wnetrznośći miłosierdzia twe° / á wybaw nas od Nieprzyjaćioł nászych / y z reki wszytkich/ktorzy nas nienawidza ; ábysmy w pieknośći pokoju twego śiedzac imie twoje S. wielbili y chwalili tu y ná wieki wieczne Amen Amen/zdarz JEzu Amen!

Esaia.49.v. 15.

Luc.1.v.74. & v.67.

Esai.52.v. 18.

S. P.

KAzánia twoje / ktoreś do druku podał / Frater in CHRISTO dilecte, czytałem z ochota. Jednák jáko to záwsze sczekułow y ożuwcow ná świećie bywáło dosyć / y teraz o nie niesKapo/dosłychnałem kasczek/ żeć niektorzy zá złe mája/y po koleńdzie ćie nosza/ iż kazánia drukowáć da wasz / rozumiejac / żeby to inni káznodzieje / ktorzy sa nád ćie uczeńszy/ y w kazániach bieglejszy/ lepiey y sposobniey spráwić mogli. Ale niedbay Ty nie ná to: Tu ne cede malis, sed contrà audentior ito ; Kozdy abowiem káznodziejá wedle dáru od Bogá sobie użyczonego voce, á jeźli jest tanti, y scriptis ludzi uczyć powinien. Ciesz śie tym/ że to potykáło/ y jeszcze potyka wietszych/ y uczeńszych nád ćie. Hieronym S. był maż nie tylko w piśmie/ále y w jezykách biegły/ á przećie o kśiegách swoich w te słowá pisze : Scripsi nuper librum &c. & obtrectatoribus meis respondeo : qui canino dente me rodunt, in publico detrahentes, & in angulis legentes : Pisałem czásu nie dawnego kśiege &c. y ożuwcom moim odpowiedam ; Ktorzy mie jáko psi já dowity.

Virgil.

Matt.28.v. 19.

Hieronym. sup. lib. Par. præf. prima.

dowitymi jezykámi swojemi kąsáją/jawnie uwłaczájąc/ á w kąciech czytájąc. A dáley: Misi librum, benivolis placiturum: tamen in vidis displiciturum esse non ambigo. Optima enim quæque, ut ait Plinius, malunt contemnere pleriq;, quàm discere. Wydałem kśięgi / ktore śie będą podobáć ludźiom dobrotliwym: jednák nic nie wątpię / że śie nie będą podobáć ludźiom zazdrośćiwym: ábowiem wiele tákowych jest/ jáko mowi Plinius, ktorzy wolą dobre rzeczy wzgárdźić/á niżeli śie ich uczyć. Jezliż mąż ták świety y uczony to mowił; á Ty w piśmie nie ták biegły co rzeczeß? Jescze śie ma národźić tákowy/ coby śie wßytkim ludźiom podobał. Doznawalić tákowych usczypliwych przymowek przed tobą y inni: jáko też ná to utyskuje on zawołány y zacny Doctor Theologiæ mowiąc: Non ignoro quidē Momis & Zoilis me haut satisfecisse. At quotusquisq; vel ex doctissimis istiusmodi hominibus, aut satis faciet, aut satis fecit umquam? Igitur non curo viperas, & canes istos, Zoili ut plurimùm sunt scioli. Discant autem ῥᾶον μωμεῖσθαι, ἢ μιμεῖσθαι: Łatwiey jest gánić/ niż náßládowáć. Ná Nasutulos, Sciolos & Momos, quibus nihil ad palatum est, quàm quod ipsi coquunt, nic niedbay/ wedle onego Wierßyká

Præf. sec.

D. Heinric. Eckhar. in Præf. Fasc. Controv.

Fac tua, quæ tua sunt, quæ functio justa requirit:
Committas uni, cætera cuncta DEO.

Vale, á praca twoja Kośćiołowi Bożemu zá wspomożeniem Duchá świętego dáley służ / y tálentu od Bogá Tobie dánego w źiemi nie zákopuy; być snadź czásu swego nie były rzeczone one słowá: Weśćie od niego tálent/ á dayćie gi temu/ ktory ich ma dźieśięć. Day Pánie JEZV/ ábyśmy w Winnicy Kośćiołá twego / jáko Słudzy y Robotnicy twoi wiernie y pilnie prácowáli: prace Bráćiey náßych nie scżypáli; ále słowo twoje Zbáwienne Słucháczom náßym ták przepowiedáli/ áby śie z tąd budowáli/ á potym wßyscy Ráznodźieje y słuchácze Korone chwały/ ktora nie wiednieje/ otrzymáli AMEN!

Luc. 19. v. 24.

Matth. 20. v. 1.

1. Pet. 5. v. 4.

Tuus quem nosti.

X. J. R.

(†*†)

